

# GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADKA

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Sanok - Solina - Ustrzyki - Zagórz

## Pieniądze od Leonarda da Vinci

W maju do Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach Dolnych dotarło potwierdzenie, że szkoła otrzyma z funduszy unijnych 73 tys. 500 euro. Pieniądze te zostaną wykorzystane na sfinansowanie dwóch projektów zgłoszonych do programu Leonardo da Vinci.



- Nie wierzyłam, że uzyskamy dofinansowanie. Wydawało mi się, że w tym programie, który jest adresowany do szkół zawodowych, nie ma na to szans – mówi nauczycielka BZSZ Iwona Woch, autorka i koordynatorka obu projektów. – Po raz pierwszy komisja kwalifikacyjna zdecydowała się jednak przyznać środki dla liceum profilowanego. Być może przekonała ją moje uzasadnienie.

### Uczniowie na praktyki

Z projektu „Nasza szansa: ze szkolnej ławy do europejskiego świata pracy” skorzystają uczniowie obecnej I klasy liceum profilowanego. Pojadą oni na miesięczne praktyki zawodowe do Niemiec lub Hiszpanii.

- Chciałam, byśmy ten projekt realizowali wspólnie z ustrzyckim Zespołem Szkół Licealnych – wyjaśnia I. Woch. – Kiedy jednak okazało się, że w ZSL nie

ma I klasy liceum profilowanego, zaprosiliśmy do współpracy Zespół Szkół Drzewnych z Leska.

Zatem po 10 najlepszych uczniów kl. I liceów profilowanych z ustrzyckiego BZSZ i leskiego ZSD 1 lipca 2007 r. pojedzie na miesięczne praktyki zagraniczne. Dwanaścioro do Hiszpanii, ośmioro do Niemiec. W Hiszpanii bieszczadzcy praktykanci trafią do Kordoby, a w Niemczech – do Lipska.

- Będą pracować w różnych firmach i zapoznawać się z organizacją pracy – dodaje koordynatorka projektu. – Każdy praktykant będzie miał tak dobrany profil praktyki, by odpowiadał jego zainteresowaniom, wiedzy i umiejętnościom.

Uczniowie przed wyjazdem będą zdawać egzamin z języka obcego: z niemieckiego - do Niemiec, z angielskiego – do Hiszpanii. Ponadto przy kwalifikacji pod uwagę będą brane oceny z

przedmiotów zawodowych i zachowania.

### Nauczyciele też pojadą

„Kompetentny nauczyciel w nowoczesnej szkole” to tytuł drugiego projektu. W jego wyniku czterdziestoro nauczycieli z BZSZ również będzie mogło wyjechać do Niemiec lub do Hiszpanii.

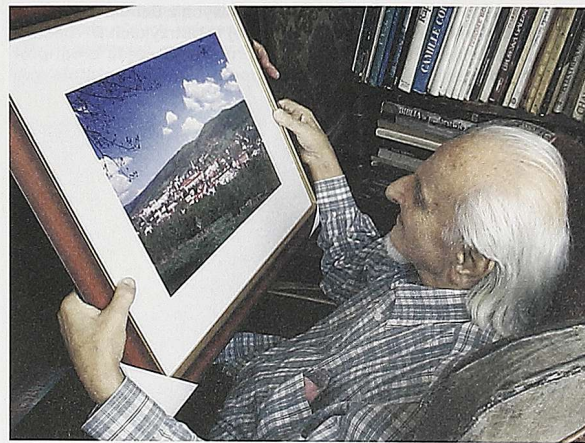
- Celem tego projektu jest wymiana doświadczeń pomiędzy nauczycielami BZSZ a szkoleniowcami, egzaminatorami i przedsiębiorcami z Andaluzji i Saksonii – informuje I. Woch. - Podczas wizyty w ośrodkach szkoleniowych, egzaminacyjnych i przedsiębiorstwach nasi nauczyciele poznają system kształcenia w krajach UE. Udział w projekcie poszerzy ich kompetencje zawodowe, co przyczyni się do modernizacji procesu edukacji młodzieży i udoskonalenia warsztatu kształcenia dorosłych.

c.d. na s. 2

Czytelnia  
dla dorosłych

## ŚWIADEK NIEZWYKŁY

„Świadek” to tytuł wystawy, która została otwarta 26 maja w Galerii Sztuki „Raven” w Krakowie. Zaprezentowano na niej rysunki i obrazy artysty malarza Eugeniusza Waniewa. Niemal wszystkie wystawione prace łączy to, że powstały w okresie okupacji w Ustrzykach Dolnych.



- To moja Laworta! Nic się nie zmieniła! – mówi ze wzruszeniem prof. E. Waniewa  
Fot. T. Szewczyk

Jeszcze przed wernisażem profesora Eugeniusza Waniewa odwiedził w jego mieszkaniu burmistrz Ustrzyk D. Henryk Suluja. Gospodarz podczas dwugodzinnej rozmowy z burmistrzem opowiadał o swoich związkach z Ustrzykami.

### Tędy płynie Strwiąż

- To moja Laworta, moja Laworta! – mówi E. Waniewa, oglądając ze wzruszeniem współczesne zdjęcie miasta, w którym się urodził, spędził dzieciństwo i młodość. – O, tędy płynie Strwiąż! A tu stał nasz dom w otoczeniu lip. Tu jechało się do Berehów, a tu do Ustianowej...

Prof. E. Waniewa, mimo sędziwego wieku (rocznik 1906 – równo 100 lat temu!), doskonale pamięta czas przeżyty w mieście nad Strwiążem. Opowiada o jego dawnych mieszkańcach – Polakach, Żydach i Ukraińcach. Dopytuje się, co stało się z dworem Nanowskich. Jakże były losy kościołów w Jasieniu (tu przystąpił do pierwszej komunii w 1916 r.) i Ustrzykach (ten kościół był widac z okien jego domu)? Czy zachowała się ustrzycka cerkiew (widok na nią rozciągał się z innego okna)? Jaki jest stan cerkiewki w Równi? Pytaniom nie ma końca...

- Profesor ostatni raz był w Ustrzykach w 1984 r. – opowiada, opiekująca się nestorem, jego sąsiadka Małgorzata Przysiecka. – Ale bardzo często mówi o swoim mieście. Prawie codziennie prosi o czytanie któregoś z tekstów zamieszczonych w „Bieszczadzie”. Wszystkie roczniki przeczytałam mu już po kilka razy...

c.d. na s. 12

## Salezianie poprowadzą szkołę w Polanie

W ostatnim dniu sierpnia br. zakończy swoją działalność Szkoła Podstawowa im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Polanie. Uczniowie jednak nie powinni na tym ucierpieć. Od 1 września w tym samym budynku zacznie funkcjonować Salezjańska Publiczna Szkoła Podstawowa w Polanie.

Ruchy związane z przekształceniem polańskiej szkoły trwają od kilku lat. W ub. r. wydawało się, że prowadzenie tej placówki od samorządu gminnego przejmie założone przez rodziców w tym celu stowarzyszenie. Jednak przeciw takiemu rozwiązaniu opowiedział się wówczas Podkarpacki Kurator Oświaty.

c.d. na s. 6

**Nowoczesna myjnia samochodowa**

**AUTO-GAZ, ON, Pb95**

czynna pon. - piątek od 6.00 do 18.00  
sobota - od 6.00 do 17.00

**Atrakcyjne ceny!**

Ustrzyki Dolne ul. Kolejowa 3  
Tel./fax: 013+461+4221, Tel.: 013+461+4220

**ABP**  
KLEJ, DOCIĘPIENIA

**TANIE REMONTOWANIE**

9.99 zł/25kg  
12.99 zł/25kg  
29.99 zł/25kg

Klej do płyt wewnętrzny    Klej do płyt uniwersalny    Klej do płyt wzmocniony

Ustrzyki Dln., ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94 (za kinem)

**"PROFIL"**

SANOK UL. OKULICKIEGO 8  
TEL. 46-320-09

Produkcja metalowa

**OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADY**

## Kolejowa w przebudowie

Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Mostowych z Sanoka zwyciężyło w przetargu na przebudowę ul. Kolejowej w Ustrzykach D. Niedawno ta sama firma bardzo sprawnie modernizowała część drogi prowadzącej do przejścia granicznego w Krościenku. Zatem i Kolejowa powinna pójść dobrze.



Sanockie PRDiM po przetargu zabrało się do roboty Fot. T. Szewczyk

Projekt zatytułowany „Podnoszenie atrakcyjności terenów gospodarczo-inwestycyjnych w mieście przy ul. Kolejowej” uzyskał dofinansowanie w wysokości 75% ze środków unijnych w ramach programu „Interreg. Polska-Białoruś-Ukraina”. Koszt inwestorski przedsięwzięcia opiewał na ponad 1,5 mln zł. Sanockie PRDiM podjęło się wykonać wszystkie prace za 1

mln 372 tys. zł.

- Kolejowa to bardzo ważna droga dla naszej gminy z gospodarczego punktu widzenia – stwierdza ustrzycki burmistrz Henryk Sulija. – Przy niej znajduje się wiele firm produkcyjnych, hurtowni i sklepów. Poza tym jest to też droga dojazdowa do stacji narciarskiej na Gromadzinu.

Sanoccy drogowcy już zabrali się do roboty. Zaczęli od niwelowania podjazdu od ul. Fabrycznej i rozbierania części torowiska. Obecnie usuwane są płyty betonowe, które stanowiły nawierzchnię na prawie połowie ul. Kolejowej. Na tej części drogi konieczne będzie wykonanie nowej podbudowy i budowa kanalizacji deszczowej.

W zakresie zaplanowanych robót jest położenie nowej nawierzchni na całej długości drogi i na parkingu przy stadionie sportowym. Od mostu na Strwiążu aż do skrzyżowania z ul. Fabryczną zostanie też zbudowany nowy lub przebudowany istniejący chodnik dla pieszych.

Roboty drogowe na ul. Kolejowej mają być zakończone do połowy września br.

t. s.

## Ustrzyccy strażacy mają nowego szefa

Od 22 maja ustrzyccy strażacy mają nowego komendanta. Komendant KW PSP w Rzeszowie w uzgodnieniu ze starostą bieszczadzką powołał na to stanowisko mł. bryg. Jana Marcinkowskiego z Sanoka. W tym samym dniu po dwóch miesiącach przestał pełnić obowiązki komendanta KP PSP w Ustrzykach D. mł. bryg. Zbigniew Lula z Przemysła.



Nowy komendant powiatowy odebrał nominację z rąk komendanta wojewódzkiego w obecności przedstawicieli samorządów, policji i ustrzyckich strażaków Fot. T. Szewczyk

Prawdopodobnie w ten sposób zakończyły się przepychanki między samorządowcami związane z odwołaniem ze stanowiska komendanta powiatowego kpt. Grzegorza Wiktorskiego, który kierował ustrzycką KP PSP od chwili jej reaktywowania.

- Z mediów, z prasy zapowiadało się, że uzgodnienie kandydatury będzie ciężkie – mówi J. Marcinkowski. – Dlatego cieszę się, że mimo

wszystko się udało. Dołożę wszelkich starań, żeby nasza współpraca z samorządami lokalnymi, z policją, ze strażą graniczną układała się jak najlepiej.

- Na nowego komendanta czeka tutaj kilka niezwykle trudnych zadań – stwierdza W. Skomra. – Po pierwsze, trzeba dążyć do tego, żeby ustrzycka jednostka miała jak najszybciej odpowiednią obsadę pod względem ilościowym i pod względem wykształcenia. Nie da się ukryć, że sytuacja kadrowa w tej jednostce jest najtrudniejsza na obszarze województwa. Druga rzecz to zakup nowego samochodu ratownictwa drogowego. Przymierzamy się do tej inwestycji. Trzecia sprawa to utworzenie i uruchomienie centrum powiadomienia ratunkowego. Czwarta zaś to dogranie współdziałania ze Strażą Graniczną, policją, z Bieszczadzkim Parkiem Narodowym.

T. S.

**Mł. bryg. mgr inż. Jan Marcinkowski ma 47 lat. Jest absolwentem Szkoły Chorążych Pożarnictwa (1982 r.). W 1995 r. ukończył Szkołę Główną Służby Pożarniczej w Warszawie, uzyskując tytuł magistra. Od 1994 r. do 1998 r. był zastępcą komendanta rejonowego straży pożarnej w Sanoku, a potem krótko komendantem rejonowym. W latach 1999-2002 sprawował funkcję komendanta powiatowego KP PSP w Sanoku.**

Jak sam mówi, zna pracę na prawie wszystkich stanowiskach w straży, bo na większości z nich kiedyś pracował.

- Chciałbym być komendantem dla wszystkich strażaków – deklaruje J. Marcinkowski. – Jeżeli będą jakieś problemy, będziemy starali się je rozwiązywać dla dobra służby, dla dobra PSP i dla dobra mieszkańców. Liczę na dobrą wolę i przychylność załogi.



## Pieniądze od Leonarda da Vinci

c.d ze s. 1

Ciekawi nas także organizacja egzaminów zewnętrznych, współpraca szkół z urzędami pracy, z firmami, wyposażenie szkół. Niemniej ważną będzie możliwość poznania kultury innego regionu Europy.

Do Lipska dwadzieścioro pedagogów z BZSZ pojedzie w lipcu przyszłego roku. Następną dwudziestką w październiku 2007 r. znajdzie się w hiszpańskiej Kordobie.

Ile i na co?

„Uczniowski” projekt „Nasza szansa: ze szkolnej ławy do europejskiego świata pracy” uzyska dofinansowanie w wysokości 27 tys. 415 euro.

Pieniądze te pokrywają koszty podróży, zakwaterowania i wyżywienia oraz ubezpieczenia uczniów. Ponadto z tych środków pokryte zostaną wydatki związane z przygotowaniem językowym, kulturowym i pedagogicznym praktykantów.

Na „Kompetentnego nauczyciela w nowoczesnej szkole zawodowej” przyznano 46 tys. 80 euro.

Kwota ta pozwoli na pokrycie kosztów ubezpieczenia, podróży, wyżywienia i zakwaterowania.

- Po powrocie będziemy chcieli, by uczestniczący w projekcie nauczyciele podzielili się swoimi obserwacjami i doświadczeniami z innymi nauczycielami szkół zawodowych w naszym regionie – dodaje I. Woch.

T. Szewczyk

## Bieszczady w klastrze

Klasy turystyczne istnieją w różnych krajach europejskich. Szczególnie popularne są w Austrii i Irlandii. Pierwszy polski klastrowy powstaje w Bieszczadach.

- Myślę, że z tej racji, iż jesteśmy pionierami, dostaniemy od losu jakieś bonusy – mówi starostą bieszczadzką Ewa Sudół.

Klastrowy turystyczny polega na tym, że gospodarstwa z jakiegoś terenu zawierają dzienielmeńską umowę o świadczeniu różnych usług turystycznych: jedno zapewnia spanie, inne daje jeść, jeszcze inne zapewnia rozrywkę... W sumie klaruje się kompleksowa usługa, z którą wychodzi się na zewnątrz.

Bieszczadzki Klastrowy Turystyczny powstaje jako pierwszy w Polsce. Będzie on jednak jednocześnie stanowił zupełnie nowym, gdyż znajdują się w nim gospodarstwa polskie (z powiatu bieszczadzkiego) i ukraińskie (z rejonu starsamborskiego).

BKT jest częścią większego projektu, który nosi nazwę „Polsko-ukraińska strategia rozwoju turystyki jako niezbędny element wspólnych przedsięwzięć”. Na jego realizację przewidziano wydanie 102 tys. zł – 75% z „Interregu”, 10% z budżetu państwa i 15% z budżetu powiatu.

- Chcemy wypracować wspólne logo. Jeszcze w czerwcu wydamy 5 tys. folderów. Na lipiec planujemy wydanie 5 tys. polsko-ukraińskich przewodników po polskich i ukraińskich Bieszczadach – dodaje E. Sudół. - Zainteresowanie pomysłem jest bardzo duże. Ludzie mocno zaangażowali się w pracę.

Nie są to słowa bez pokrycia. Swoje wejście do BKT już zadeklarowały: Bandrów, Czarna, Dzwiniacz, Jałowe-Jasien, Lutowska, Stańkowa i Wołosata.

t. s.

## „GB” zaproszona

Inicjatorzy i organizatorzy różnorodnych przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowywanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Galeria Sztuki „Raven” w Krakowie na wernisaż wystawy „Świadek” prof. Eugeniusza Wańka;

- Małopolskie Forum Współpracy z Polonią do Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego „Panorama” w Krynicy Zdroju na XIII Ogólnopolski Sejmik Mediów Lokalnych „Marketing terytorialny w aspekcie Strategii Rozwoju Kraju 2007-2015 – wyzwania dla samorządów i mediów lokalnych”;

- Międzynarodowe Centrum Informacyjno-Konsultingowe „ICIC” do Lwowa na Międzynarodową Konferencję „Polska-Ukraina: budujemy przyszłość sami. Technologia budowania, materiały budowlane, wyposażenia wnętrz, nieruchomości, inwestycje oraz prywatyzacja ziemi i zakładów, architektura i rekonstrukcja”;

- Burmistrz Gminy Dukla i Prezes Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej do Dukli na 74 sesję Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej;

- Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Ustrzykach Dolnych do swojej siedziby na spotkanie z Komendantem Wojewódzkim PSP;

- Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie i Muzeum Okręgowe w Sandomierzu do Ośrodka Rekreacyjno-Wypoczynkowego „Wołosani” w Cisnej na „Literackie spotkania na pograniczu” z udziałem Haliny Kruk (Ukraina), Velerija Kupki (Słowacja) i Janusza Szubera (Polska);

- Burmistrz Ustrzyk Dolnych do sali narad Urzędu Miejskiego na uroczystość 50-lecia pożycia małżeńskiego;

- Redakcja Dukielskiego Przeglądu Samorządowego na obchody 15-lecia Dukielskiego Przeglądu Samorządowego;

- Dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej w Hoszowie do Ustrzyckiego Domu Kultury na II Festiwal Teatrzyków Klasowych z SP w Hoszowie;

- Cortina Turismo, Consorzio Dolomiti Card, Consorzio Turistico Auronzo-Misurina, Consorzio Centro Cadore Turismo Pieve di Cadore, Consorzio di Promozione Turistica di San Vito, Borca, Vodo e Cibiana di Cadore do hotelu SPA „Piramida” w Tychach na prezentację oferty „Zima w Dolomitach 2006/2007”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

**PROMOCJA!**  
0% kosztów opłat manipulacyjnych

**Europejski Fundusz Leasingowy**

Oferujemy nowym Klientom umowy leasingowe bez obciążenia kosztami opłat manipulacyjnych

Przedstawicielstwo Sanok, Kazimierza Wik 6  
tel.: 134642264, 134642266, fax: 134642268

## INFORMACJE

## KRONIKA POLICYJNA

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Lesku powiadomił miejscową KPP, że w nocy z 9 na 10 maja ktoś uszkodził elewację budynku szkolnego. Sprawca na frontowej ścianie wykonał napisy poprzez wcieranie liści drzew i krzewów oraz kwiatów. Spowodowane tym straty zostały oszacowane na 500-600 zł.

W nocy 11 maja na drodze pomiędzy Uhercami Mineralnymi a Zwierzyniem (gmina Olszanica) kierujący fiatem marea Maciej S. najechał na koziółka, który nagle wtargnął na jezdnię. Zwierzęd zderzenie z autem przypłaciło życiem.

Po południu 11 maja w Olszanicy kierujący ciężarowym kamazem Tomasz K. podczas skrętu w lewo nie zachował szczególnej ostrożności i zjechał drogę wyprzedzającą go volkswagenowi passatowi prowadzonemu przez Wojciecha R. Doszło do kolizji obu aut.

W Kalnicy (gmina Cisna) wczesnym wieczorem 11 maja patrol leskiej drogówki zatrzymał do kontroli volkswagen golfa, którym kierował Janusz K. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono 0,34 promila alkoholu.

Późnym wieczorem 11 maja w Hoczwi (gmina Lesko) jadący fiatem 146 Mateusz H. nie zachował bezpiecznej odległości od pojazdu poprzedzającego, wskutek czego najechał na tył audi 80 prowadzonego przez Andrzeja B. W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia obydwu pojazdów.

Andrzej D. 12 maja powiadomił leską KPP o zniszczeniu koldry i poduszki w jednym z pokoiów hotelu „Relax” w Lesku. Wartość wyrządzonej tym czynem szkody oszacowano na 100 zł. Ustalono, że sprawcą zniszczenia był najprawdopodobniej mieszkaniec Rzeszowa Dariusz A.

Na przejściu granicznym w Krościenku (gmina Ustrzyki D.) 12 maja funkcjonariusze SG zatrzymali kierującego fordem sierrą Marcina T. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,2 promila alkoholu.

Marta K. 12 maja powiadomiła ustrzycką KPP, że podczas pobytu w MKP „Delfin” ukradziono jej telefon komórkowy „Siemens” wartości 490 zł. Telefon został przez nią pozostawiony w toalecie.

Leska KPP 12 maja została powiadomiona przez Bolesława D. o kradzieży ze stera 666 chłodnicy wartości 400 zł. Ciężarówka była zaparkowana w Solince (gmina Cisna).

Kierownik działu komunalnego ADM w Lesku 12 maja powiadomił miejscową KPP o znalezieniu dwóch woreczków foliowych z zawartością przypominającą narkotyki. Ustalono, że woreczki zostały znalezione rano poprzedniego dnia przez jedną z pracownic ADM podczas sprzątania alejek na plantach. W woreczkach znajdował się susz roślinny przypominający susz konopi indyjskich.

Kierujący ciągnikiem rolniczym „Urus” 12 maja w Wańkowie (gmina Olszanica) podczas omijania znajdujących się na poboczu drogi dziewczyn potrącił Marię K. i odjechał w kierunku Olszanicy. Na szczęście potrącona osoba nie doznała żadnych obrażeń. Ciągnikiem – jak ustalono – kierował Józef G. Sprawcy potrącenia nie zastano w miejscu zamieszkania.

Rano 13 maja w Stefkowej (gmina

Olszanica) kierujący fiatem 125 p Sebastian M. podczas włączania się do ruchu nie udzielił pierwszeństwa przejazdu jadącemu volkswagenem goltem Wojciechowi S., wskutek czego doszło do kolizji obu samochodów.

Patrol leskiej drogówki po południu 13 maja w Lesku na ul. Piłsudskiego zatrzymał do kontroli jadącego roweirem Mieczysława F. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,74 promila alkoholu.

Funkcjonariusze ruchu drogowego z leskiej KPP 13 maja w Solinie zatrzymali do kontroli prowadzącego poloneza Roberta S. W wyдыхanym przez niego powietrzu było 1,1 promila alkoholu.

Tego samego dnia patrol leskiej drogówki zatrzymał również w Solinie kierującego fiatem 126 p Stanisława S. W powietrzu, które wyдыхał, stwierdzono obecność 2,9 promila alkoholu. Okazało się, że nietrzeźwy kierowca malucha już wcześniej utracił prawo jazdy za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Wieczorem 13 maja policjanci ruchu drogowego z KPP w Lesku zatrzymali w Huzelach (gmina Lesko) do kontroli fiata uno, prowadzonego przez Krzysztofa W. W wyдыхanym przez niego powietrzu było 2,48 promila alkoholu. Także i ten kierowca już wcześniej został za jazdę w stanie nietrzeźwości pozbawiony prawa prowadzenia pojazdów.

Patrol prewencji z ustrzyckiej KPP 14 maja na ul. Dworcowej w Ustrzykach D. zatrzymał do kontroli fiata 126 p, prowadzonego przez Pawła R. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono 1,73 promila alkoholu.

Policjanci z Soliny późnym wieczorem 14 maja na ul. Bieszczadzkiej w Polańczyku (gmina Solina) zatrzymali do kontroli forda focusa, którym kierował Jan Z. W wyдыхanym przez niego powietrzu znajdowało się 1,6 promila alkoholu.

Wcześniej rano 15 maja w Huzelach (gmina Lesko) prowadzący volkswagen polo Marian S. najechał na kozła sarny, który nagle wbiegł na jezdnię. Wskutek zderzenia uszkodzona została przednia część pojazdu.

Leszczanka Maria B. 15 maja powiadomiła leską KPP, że trzy dni wcześniej jej córka podczas gry w piłkę pozostawiła na ławce telefon komórkowy „Nokia 6030” wartości 399 zł. Ktoś, wykorzystując nieuwagę właścicielki, ów telefon ukradł.

W Polańczyku (gmina Solina) przed

południem 15 maja jadący oplem aquila Józef M. podczas skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu z przeciwka volkswagenowi passatowi, którym kierował Robert W. W wyniku tego doszło do kolizji obu pojazdów.

Właścicielka jednego ze sklepów w leskim rynku Monika M. 16 maja powiadomiła policję, że młoda dziewczyna, która przyszła do sklepu w towarzystwie dwójga innych młodych ludzi, ukradła kolczyki. Sprawczynią kradzieży okazała się 14-letnia mieszkanka Hoczwi (gmina Lesko). Cała, biorąca udział w zdarzeniu trójka została przekazana rodzicom.

Piotr K. 16 maja zgłosił w ustrzyckiej KPP włamanie do samochodu ciężarowego „Jelcz” i kradzież paliwa. Auto było zaparkowane przy ul. Kolejowej w Ustrzykach D. Spowodowane kradzieżą straty wynoszą ok. 800 zł.

W Lesku w rejonie skrzyżowania ul. Unii Brzeskiej z ul. Kmity 17 maja kierujący fiatem 126 p Władysława G. nie zachował należytej ostrożności i najechał na tył opla kadetta, prowadzonego przez Aleksandrę K., która zatrzymała swój samochód, chcąc zmienić kierunek jazdy.

W Ustrzykach D. 17 maja ujawniono włamanie do automatu telefonicznego. Sprawcy ukradli zeń skrynkę na monety wartości 200 zł na szkodę Multimedia S.A.

Jeden z pracowników ochrony Sądu Rejonowego w Lesku wieczorem 17 maja powiadomił miejscową KPP, że na Placu Konstytucji 3 Maja doszło do pobicia dwóch mężczyzn. Poszkodowani – Stanisław B. i Kazimierz S. – oświadczyli, że zostali pobici przez czterech mężczyzn. Wskutek pobicia obaj doznali licznych obrażeń. Udzielono im pomocy medycznej. W wyniku czynności przeprowadzonych przez patrol policyjny ustalono, że prawdopodobnie pobicia dokonali Sebastian T., Marek N. i Adam C. Czwartego sprawcy nie ustalono.

W Berezce (gmina Solina) 17 maja podczas mijania się z nieznanym pojazdem kierująca volkswagenem polo Anna S. zjechała na pobocze drogi, gdzie leżała przyma kamieni. Wskutek wjechania na nie volkswagen został uszkodzony. Mandatem w wysokości 50 zł ukarany został Tadeusz W., który... wysypał owe kamienie.

Strażnicy Bieszczadzkiej Społecznej Straży Rybackiej późnym wieczorem 18 maja na Zalewie Solińskim w pobliżu Chrewtu (gmina Czarna) zatrzymali Piotra G. i Teofila D., którzy nielegalnie poławiali ryby z użyciem sieci.

Prowadząca fiata seicento Marta O. 19 maja w Huzelach (gmina Lesko) nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prowadzącemu mercedesem Łukaszowi W., wskutek czego doszło do kolizji.

c.d. na s. 4

## Skok ku śmierci

Przed południem 14 maja policjanci z leskiej KPP obejrzeni nagrania video, dokonane przez kamery monitorujące koronę zapory wodnej w Solinie. Na taśmie, nagranej 11 maja, został utrwalony skok młodego mężczyzny z zapory.

Analiza tych nagrań była konsekwencją współdziałania leskiej KPP z KPP w Ustrzykach Dolnych. Ustrzyccy policjanci powiadomili m.in. swoich kolegów z sąsiedniego powiatu o wszczęciu poszukiwań zaginionego 11 maja młodego mieszkańca Ustianowej.

Płetwonurkowie z KP PSP w Sanoku jeszcze tego samego dnia (14 maja) dokonali penetracji wód Zalewu Solińskiego w pobliżu zapory. W wyniku trwającego ponad godzinę przeszukiwania dna zbiornika odnaleziono i wydobyto ciało.

Obecny przy jego oględzinach lekarz stwierdził, iż zgon nastąpił wskutek obrażeń głowy odniesionych w wyniku upadku z dużej wysokości. Przybyli na miejsce członkowie rodziny rozpoznali w zmarłym zaginionego nastolatka z Ustianowej.

Na polecenie Prokuratury Rejonowej w Lesku ciało zostało wydane rodzinie. Do tej pory nie udało się wyjaśnić, co mogło być przyczyną tej tragedii.

h. t.

## Hindusi pod Okraglikiem

Funkcjonariusze Placówki Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Wętlinie zatrzymali 25-26 maja w rejonie góry Okraglik kilkunastoosobową grupę nielegalnych imigrantów z Indii. Swój podróż z Półwyspu Indyjskiego rozpoczęli oni już w styczniu. Zamierzali dotrzeć do Niemiec.



Dla tej grupy Hindusów wyprawa do Niemiec zakończyła się. Fot. KOSG

Być może organizatorzy nielegalnego przetrzymania imigrantów do Polski chcieli wykorzystać okres wzmożonego ruchu w przejściach granicznych w związku z wizytą w Polsce papieża Benedykta XVI. Sądził, że w tym czasie większe siły SG są zaangażowane w odprawianie pielgrzymów udających się na msze z udziałem Ojca Świętego.

Większą część tej grupy zatrzymaliśmy 25 maja – informuje kpt. Marek Jaroński, rzecznik komendanta KOSG w Nowym Sączu. - Najpierw było to dziesięć osób, a potem siedem. Następnego dnia wpadł jeszcze jeden nielegalny imigrant z Indii.

Funkcjonariusze SG przez całą noc przeszukiwali teren w pobliżu granicy. W tych działaniach wykorzystano śmigłowiec SG „Sokół”, który ma specjalistyczną aparaturę pokładową umożliwiającą poszukiwanie ludzi w terenie nawet przy ograniczonej widoczności, a także w warunkach nocnych.

Nielegalnych imigrantów przesłuchano. Przesłuchania z udziałem tłumacza były prowadzone pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku. Z wstępnych ustaleń wiadomo, że Hindusi swoją wyprawę zaczęli już w styczniu. Zapłacił organizatorom nielegalnego przetrzymania po 1,5 tys. dolarów od osoby. Po przylocie samolotem do nieznanego im kraju (być może do Rosji lub Ukrainy), zabrano im paszporty. Potem przez dwa lub trzy miesiące byli

gdzieś przetrzymywani. Następnie organizatorzy przetrzymania dowiedzieli ich o miejscu, które wskazali jako dogodne do przekroczenia granicy.

Imigranci z Azji zamierzali przez Słowację i Polskę dostać się do Niemiec. W większej grupie nielegalnie przeszli granicę w rejonie styku granic Ukrainy, Polski i Słowacji. Część z nich poruszała się dalej wzdłuż granicy polsko-słowackiej, gdzie została zatrzymana przez polskich pograniczników. Druga część, licząca dziesięć osób, została 25 maja zatrzymana przez słowacką służbę graniczną po słowackiej stronie granicy.

Zatrzymani przez wiele godzin szli przez góry z Ukrainy przez Słowację do Polski. Mieli pobrudzoną białym odzieżą. Byli wyczerpani fizycznie i zdezorientowani – dodaje kpt. M. Jaroński. - Funkcjonariusze SG zaopiekowali się nimi. Do jednego z nich, który zasłabł, wezwano karetkę pogotowia. Przesłuchani zostali także pozostali Hindusi. Ogólnie mają dobry stan zdrowia, bo są to młodzi mężczyźni. Ale wielogodzinne wędrowanie po górach dało im się we znaki.

Trwają czynności zmierzające do przekazania zatrzymanej grupy stronie słowackiej na podstawie umowy o readmisji. Przewiduje ona przekazanie nielegalnych imigrantów na teren tego państwa, z którego podjęli próbę przekroczenia granic Polski wbrew przepisom.

H. T.

## Turyści czy złodzieje?

Pracownica sklepu „Delikatesy Centrum” w Polańczyku wieczorem 18 maja powiadomiła policję, że czterech młodych mężczyzn ukradło ze sklepu piwa i bliżej nieokreślone przedmioty.

Po uzyskaniu tej informacji policjanci ognia patrolowo-interwencyjnego z leskiej KPP ruszyli w teren. Dość szybko ustalili i zatrzymali sprawców kradzieży. Byli nimi młodzi (od 18 do 24 lat) mieszkańcy Rzeszowa – Marcin O., Marcin S., Tomasz S. i Adrian G. Znaleziono przy nich trzy piwa i dwadzieścia dezodorantów. Na wszystkich tych przedmiotach były jeszcze metki cenowe z nazwą sklepu w Polańczyku. Ponadto pracownice okradzionej placówki rozpoznały w zatrzymanych młodzieńcach sprawców kradzieży.

Wszyscy czterej rzeszowianie znajdowali się w stanie nietrzeźwości. Zostali przetransportowani do Sanoka i tam oddano ich na przechowanie do czasu wytrzeźwienia i złożenia wyjaśnień w policyjnej izbie zatrzymań.

h. t.

## Aby było bezpieczniej

Policjanci ruchu drogowego KPP w Lesku 9 maja wraz z policjantami drogówki z Sanoka i Ustrzyk Dolnych oraz z funkcjonariuszami Urzędu Celnego z Sanoka przeprowadzili wspólne działania na drogach powiatu leskiego.

Celem tych działań było eliminowanie z ruchu drogowego nietrzeźwych kierowców, ujawnianie przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości jazdy oraz kontrola przestrzegania zasad przewożenia osób w pojazdach. Przedmiot policyjnej kontroli stanowiło również przestrzeganie przepisów ruchu drogowego przez pieszych, rowerzystów, motorowzystów i motocyklistów.

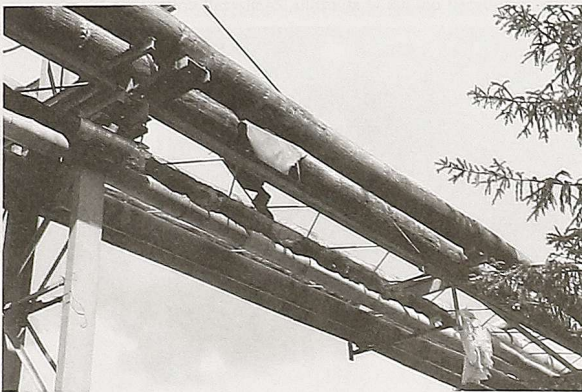
W wyniku tej akcji ujawniono 26 przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości. W 32 przypadkach kierowcy i pasażerowie nie mieli zapiętych pasów bezpieczeństwa. Zatrzymano jedno prawo jazdy i pięć dowodów rejestracyjnych, głównie z powodu złego stanu technicznego pojazdów. Nalożono 20 mandatów karnych. W 62 przypadkach spotkania uczestników ruchu drogowego z policją skończyły się pouczeniami.

a. z.

## INFORMACJE

## FANI METALU

Pierwsze zgłoszenie o kradzieży blach aluminiowych, które tworzyły osłonę ciepłociągu miejskiego w Ustrzykach Dolnych, dotarło do policji 8 maja. Drugie w tydzień później.



Złodzieje zdzierali blachę z ciepłociągu biegnącego na terenie b. PPD „Ustianowa”  
Fot. T. Szewczyk

Policjanci Sekcji Kryminalnej w Komendzie Powiatowej w Ustrzykach D. zebrali informacje, dzięki którym wytypowali przypuszczalnych złodziei. Założyli też, że podejrzani w najbliższym czasie spróbują spieniężyć skradzione blachy. Do akcji, mającej na celu ich przyłapanie, włączyli się policjanci z KPP Lesko i KPP Sanok. Wspólne działania zakończyły się sukcesem.

Nasi policjanci z sekcji kryminalnej ustalili, że taka blacha niedawno trafiła do punktu skupu złomu w Lesku – relacjonuje asp. sztab. Ryszard Sroka z KPP Ustrzyki D. – Spodziewaliśmy się, że sprawy kradzieży pojawią się znów w którymś punkcie skupu złomu na naszym terenie.

Złodzieje, by sprzedać aluminium, przyjechali tym razem do punktu skupu złomu w Zagórz. Tu sanoccy policjanci przyłapali ich na gorącym uczynku. Kiedy blachy zostały już wyładowane, zważone i złodzieje dobijali targu, funkcjonariusze służby kryminalnej KPP Sanok wkroczyli do akcji.

W wyniku przeprowadzonych czynności ustaliliśmy, że zarówno w Lesku, jak i Zagórz ci sami ludzie sprzedawali blachę ukradzioną z ustrzyckiego ciepłociągu – dodaje R. Sroka.

Złodziejską grupę tworzyli trzej mieszkańcy Stefkowej w wieku od 19 do 21 lat: Sebastian M., Marian W. i Krzysztof K. Całej trójce 17 maja przedstawiono zarzuty kradzieży blachy aluminiowej wartości 4 tys. zł na szkodę Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Ustrzykach Dolnych. Skradzioną blachę udało się odzyskać.

a. z.

## Skradziono brewiarz

Ks. proboszcz parafii rzymskokatolickiej z Jankowiec (gmina Lesko) 16 maja powiadomił policję, że tydzień wcześniej ok. godz. 15. jakiś złośliwy wykorzystał jego nieuważę i dokonał na jego szkodę kradzieży.

Kiedy ksiądz zajęty był pracą przy domu, ktoś wszedł do środka budynku i z półki w korytarzu ukradł... brewiarz. Brewiarz to księga liturgiczna, która zawiera teksty modlitw godzin kanonicznych (jutrznia, godzina czytań, nieszpory, kompleta). Przeznaczona jest przede wszystkim dla księży, zakonników i zakonnic. Ale zalecana jest także osobom świeckim.

Jednak zdaje się, że sprawy kradzieży nie o zdobycie tekstów modlitw chodziło. W modlitewniku jego właściciel przechowywał pieniądze. Było tam – jak ocenia poszkodowany – od 300 do 500 zł. I pewnie to skusiło złodzieja.

a. z.

## KRONIKA POLICYJNA

c.d. ze s. 3

Rano 20 maja w jednej z zatok Zalewu Solińskiego w rejonie Soliny Jawor znaleziono zwłoki nieznannej kobiety w wieku ok. 50 lat. W wyniku przeprowadzonych czynności ustalono, iż jest to ciało mieszkanki Rzeszowa Zofii M. Była ona od jakiegoś czasu poszukiwana jako zaginiona przez Komendę Miejską Policji z Rzeszowa. Zwłoki na polecenie Prokuratury Rejonowej w Lesku przewieziono do sekcji patologii w Sanoku.

Krzysztof K. 20 maja zgłosił w ustrzyckiej KPP zniszczenie jego toyoty. Nieznany sprawca ostrym narzędziem porysował karoserię auta, które było zaparkowane przy ul. Nowej w Ustrzykach D.

Patrol leskiej drogówki 21 maja ok. godz. 2. w Hoczwi (gmina Lesko) zatrzymał do kontroli kierującego skodą favorit Sylwestra M. W wyдыхanym przez niego powietrzu stwierdzono... 3,38 promila alkoholu.

Na ul. Smolki w Lesku 21 maja kierująca fiattem stilo Alicja L. podczas wyjeżdżania z parkingu nie zachowała odpowiedniej ostrożności i najechała na prawidłowo zaparkowanego fiata

126 p. będącego własnością Henryka O. Obydwa auta zostały uszkodzone.

Henryk G. z Huzel (gmina Lesko) 21 maja powiadomił telefonicznie KPP o kradzieży na jego szkodę roweru górskiego „Romet” wartości 500 zł. Poprzedniego dnia wieczorem rower został pozostawiony na posesji Zdzisława M., a rano już go tam nie było.

Stanisław F. 22 maja poinformował leską KPP, że 18 maja ok. godz. 17. jechał przez Średnią Wieś (gmina Lesko) audi 80. Podczas mijania się z nissanem, kierowanym przez Piotra F., wskutek zbyt bliskiej odległości między pojazdami doszło do zahaczenia o lusterko zewnętrzne jego samochodu, w rezultacie czego lusterko zostało zniszczone.

Marek S. 22 maja powiadomił ustrzycką KPP, że z posesji w Łobozewie Dolnym (gmina Ustrzyki D.) ktoś ukradł mu rower wartości 350 zł.

Pracownik kopalni ropy naftowej w Łodynie (gmina Ustrzyki D.) Jan S. 22 maja powiadomił ustrzycką policję, że z terenu kopalni skradziono ok. 50 m kabla energetycznego wartości 3850 zł.

Sylwester B. 22 maja powiadomił ustrzycką KPP o kradzieży z domu „zielonej klasy” w Ustianowej (gmina Ustrzyki D.) odwarzaczka „Panasonic” wartości 350 zł.

Rzeszowianin Jarosław S. przed południem 14 maja powiadomił telefonicznie KPP w Lesku o włamaniu do kontenera w Solinie Jaworze.

## Zagadkowe włamanie do kontenera

Na miejscu policjanci stwierdzili, że część stojącego na działce Wiesława Ł. kontenera, będącego własnością Jarosława S., została uszkodzona. Drzwi kontenera były zamknięte na kłódkę. Jednak nie była to kłódka założona przez właściciela.

W pobliżu kontenera znajdowały się pozostałości ogniska. W tym miejscu znaleziono metalowe oprawki po okularach, łańcuszki do breloczków i nadpalone rzeźby ceramiczne.

Jarosław S. poinformował policjantów, iż kontener służył do przechowywania towaru: plasterków i rzeźb z drewna i gipsu, zabawek, świec z wosku pszczołowego, okularów, świeczników drewnianych i metalowych oraz innych wyrobów pamiątkarskich.

Łączna wartość znajdujących się w kontenerze przedmiotów wynosiła wg ich właściciela ok. 5000 zł.

h. t.

## Od awantury do prokuratury

W jednym z domów w Liskowatem (gmina Ustrzyki D.) 22 maja doszło do groźnej awantury domowej. Na miejsce wysłany został patrol policyjny z ustrzyckiej KPP.

Awanturę wszczął Marcin K., który najpierw pokłócił się ze swoją konkubina, a potem ją pobił. Poza tym zachowywał się także agresywnie w stosunku do innych członków rodziny.

Policjanci po przybyciu na miejsce stwierdzili, że Marcin K. znajduje się pod wyraźnym wpływem alkoholu i nie zamierza się uspokoić. Zdecydowali się na zatrzymanie go i przewiezienie do policyjnej izby zatrzymań przy ustrzyckiej KPP, gdzie miał dojść do siebie.

W chwili osadzania w izbie zatrzymanych pijany awanturnik znów zaczął rozrabiać, wskutek czego zniszczył policyjną kamerę. W tej sytuacji odwieziono go do izby wytrzeźwień w Przemysłu.

Następnego dnia konkubina złożyła zawiadomienie o tym, że Marcin K. od ok. dwóch miesięcy znęca się nad nią fizycznie i psychicznie.

W tej sprawie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Lesku już zostało wszczęte dochodzenie – informuje asp. sztab. Ryszard Sroka z ustrzyckiej KPP. – Po zebraniu niezbędnych materiałów dowodowych będą podjęte dalsze działania.

h. t.

## List gończy podróż kończy

Funkcjonariusze z przejścia granicznego Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Barwinku zatrzymali 14 maja mieszkańca powiatu bieszczadzkiego. Zamierzał on przez Słowację dotrzeć do Austrii.

Jak się okazało, nie był to zwyczajny podróżny. Od sierpnia 2005 r. poszukiwano tego dwudziestopięcioletniego listem gończym, wydanym przez Sąd Rejonowy w Lesku. Jest on podejrzany o popełnienie przestępstwa z art. 158 par. 1 kk. Zatrzymany został przekazany komisariatowi policji w Dukli.

a. z.

Art. 158. § 1 kk. Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 lub w art. 157 § 1, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

## POCZTA GB

## Zła passa pasatów

Z zainteresowaniem przeczytałem (w artykule „Zła passa pasatów” w numerze 8 (365) „GB”) kolejne doniesienia o spektakularnych sukcesach polskich służb celnych i straży granicznej w walce z przemytem alkoholu i papierosów.

Naturalnie jako praworządny obywatel RP zdecydowanie potępiam wszelkie nielegalne praktyki (np. przemyt) i podkreślam, że osobiście nie korzystam z możliwości zakupu oferowanych w naszym regionie wyjemionych artykułów po cenach konkurencyjnych w stosunku do urzędowych, choćby dlatego, że oferowany przez przybyszów z Ukrainy asortyment wyrobów nie pokrywa się z moimi gustami. Tak więc ani nie mam zamiaru bronić osób naruszających obowiązujące przepisy, ani nie liczę na odniesienie osobistych korzyści z kwestionowania prawnych podstaw opisywanych na łamach „GB” praktyk operacyjnych wymienionych służb.

Obawiam się jednak, że opisywane w „GB” przypadki rekwirowania przewoźników (nie przez granicę państwową, lecz już przez terytorium RP) przez obywateli obu sąsiadujących ze sobą państw znaczących ilości (zgodnie z treścią artykułu w „GB”: „od kilkunastu paczek papierosów i kilku butelek wódek...”) towarów z „ukraińskimi znakami

akcyzy skarbowej” i karanie mandatami lub nawet deportowanie „schwytych na gorącym uczynku” obywateli Ukrainy są praktykami w sposób jawny naruszającymi obowiązujące w RP prawo. Co gorsza praktyk tych dopuszczają się funkcjonariusze państwowi RP.

Z tego, co mi wiadomo, zabronione jest przewożenie tego typu artykułów przez granicę w ilościach przekraczających dopuszczone stosownymi przepisami (czyli ich przemycanie). Nielegalne i zabronione jest również wprowadzanie do obrotu artykułów z obcymi znakami akcyzy. Nie jest jednak (jak na razie) zabronione posiadanie lub przewożenie alkoholu lub papierosów, nawet tych z obcymi znakami akcyzy skarbowej.

Osobie zatrzymanej np. w Sanoku trudno raczej udowodnić, że niedozwolone ilości towarów pochodzą z przemytu – te przykładowo 200 paczek papierosów mogło zostać wwiezione legalnie do RP przez 10 osób w ramach dozwolonego „bezcłowego kontyngentu”, a osoba będąca ich aktualnym posiadaczem mogła hipotetycznie otrzymać je w prezencie lub też znaleźć taki „transport” porzucony w przydrożnym rowie. Fakt przewożenia takich artykułów w większych ilościach nie musi też wcale świadczyć o nagannym zamiarze „wprowadzenia towaru do obrotu”. Po pierw-

sz, ktoś mógł zrobić zaopatrzenie na własne potrzeby (potrzeby wolno mieć znaczne), ale nie został przecież schwyty na „gorącym uczynku” kupowania tych towarów. Po drugie, „złe zamiary” nie są jeszcze póki co karane... Można oczywiście domyślać się czyichś złych intencji, ale pozostaje to li tylko domniemaniem. Przecież fakt, że ktoś ma w samochodzie 20 paczek papierosów, nie oznacza jeszcze, że zamierza nielegalnie „wprowadzić je do obrotu”.

Obawiam się zatem, że opisane w „GB” praktyki różnią się od „ściągania rektu” z zatrzymanych podróżnych o tyle tylko, że stosowane są przez unumodulowanych funkcjonariuszy państwowych, a nie przez podejrzanych roslących osobników wyskakujących z przydrożnych zarośli.

Tak więc o ile chwycić przemycników i przestępców można (i należy) na przejściach granicznych i bazarach, o tyle karanie osób zatrzymanych „gdzieś w Polsce” i będących jedynie w posiadaniu tego typu towarów pozbawione jest podstaw prawnych. Byłoby dobrze, gdyby „GB” udało się uzyskać stosowne wyjaśnienie w tej kwestii od wspomnianych wcześniej służb, którym osobniczo życzyć kolejnych sukcesów. Oby legalnych.

Mieszkaniec Bieszczadów  
(imię i nazwisko znane redakcji)

**Odpowiada kpt. Marek Jarosiński** – rzecznik komendanta Karpackiego Oddziału Straży Granicznej: - Te sprawy reguluje ustawa o Straży Granicznej oraz ustawa kodeks karny skarbowy (KKS). Art. 134 KKS mówi, że SG prowadzi postępowanie w sprawach o wykroczenia i przestępstwa skarbowe. Art. 65 KSK precyzuje odpowiedzialność za przewożenie, przechowywanie, przesyłanie, nabywanie wyrobów akcyzowych. Warto te przepisy przytoczyć.

Ustawa o Straży Granicznej w art. 1. 2. stwierdza, że do zadań SG należy: ochrona granicy państwowej; organizowanie i dokonywanie kontroli ruchu granicznego; wydawanie zezwoleń na przekraczanie granicy państwowej, w tym wiz; rozpoznawanie, zapobieganie i wykrywanie przestępstw i wykroczeń oraz ściganie ich sprawców. W zakresie właściwości SG znajduje się w szczególności wykrywanie przestępstw i wykroczeń dotyczących zgodności przekraczania granicy państwowej z przepisami, związanymi z jej oznakowaniem oraz dotyczących

wiarygodności dokumentów uprawniających do przekraczania granicy państwowej, a także przestępstw skarbowych i wykroczeń skarbowych wymienionych w art. 134 § 1 pkt 1 KKS.

KKS w art. 134. § 1. określa, że SG prowadzi także postępowania przygotowawcze w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe określone w art. 63-71, 85-96 § 1, art. 99, 100 oraz art. 106e-106h, ujawnione w zakresie swego działania przez SG.

Natomiast art. 65. § 1. KKS wskazuje, że „kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe lub opakowania z tymi wyrobami stanowiące przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 lub 64, lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby lub opakowania z tymi wyrobami przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu, jeżeli ich rodzaj, ilość lub wartość wskazują na zamiar wprowadzenia do obrotu, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych albo karze pozbawienia wolności do lat 3, albo obu tym karom łącznie”.

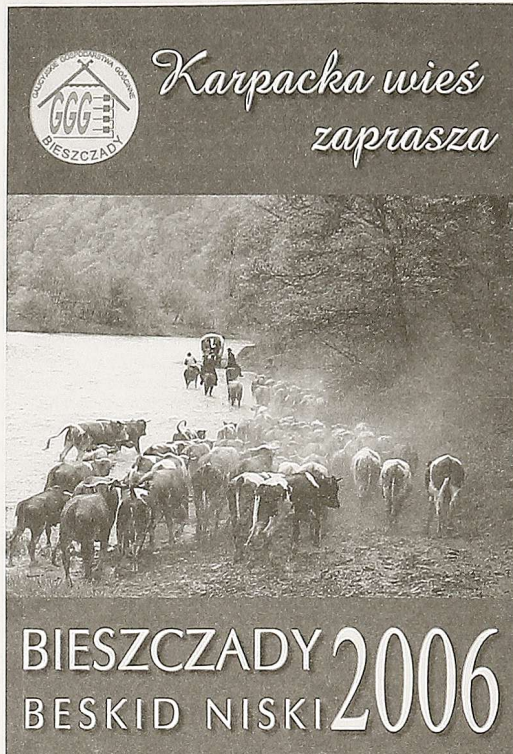
Za § 2. precyzuje, że „kto nabywa, przechowuje, przewozi, przesyła lub przenosi wyroby akcyzowe, o których na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przyspychać, że stanowią przedmiot czynu zabronionego określonego w art. 63 lub 64, lub pomaga w ich zbyciu albo te wyroby lub opakowania z tymi wyrobami przyjmuje lub pomaga w ich ukryciu, jeżeli ich rodzaj, ilość lub wartość wskazują na zamiar wprowadzenia do obrotu, podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych”.

Następne dwa paragrafy KKS określają natomiast wysokość kar. „Jeżeli kwota podatku narażonego na uszczuplenie jest małej wartości, sprawca czynu zabronionego określonego w § 1 podlega karze grzywny do 720 stawek dziennych” (§ 3.). A „jeżeli kwota podatku narażonego na uszczuplenie nie przekracza ustawowego progu, sprawca czynu zabronionego określonego w § 1 lub 2 podlega karze grzywny za wykroczenie skarbowe” (§ 4.).

## KULTURA

Bieszczadzka biblioteczka

## Lista nie ma końca



To już stało się czymś niemal zwyczajnym: edycja nowej wersji informatora turystycznego „Karpacka wieś zaprasza. Bieszczady, Beskid Niski” zapowiada nowy letni sezon turystyczny. Nie inaczej jest w tym roku. Całkiem niedawno – na przełomie kwietnia i maja – ukazało się siedemnaste wydanie tej publikacji.

„Karpacka wieś zaprasza” to wydawnictwo o charakterze promocyjno-informacyjnym. Ma trafić (i trafia) m. in. do organizatorów ruchu turystycznego, do biur podróży, na targi turystyczne i do właścicieli gospodarstw agroturystycznych. Jego podstawowym celem jest prezentacja oferty całej sieci gospodarstw prowadzących działalność agroturystyczną na terenie Bieszczadów i Beskidu Niskiego i należących do Stowarzyszenia Agroturystycznego „Galiczyjskie Gospodarstwa Gościnne - Bieszczady”. Nie tylko prezentacja, ale i zachęta do skorzystania z tych propozycji, bo...

„Mieszkanie na wsi zapewnia przestrzeń, swobodę, świeże powietrze, czystą przyrodę, zielen, kwiaty, zapachy, dźwięki, dziedzictwo kultury i historii, pozwala na czynne uprawianie sportów takich jak jazda konna, rowerowa, biegi, spacer, zwiedzanie, łowienie ryb, zbieranie runa leśnego, fotografowanie dzikich zwierząt – napisano we wstępie. - Lista nie ma końca”.

Najnowszy informator – podobnie jak i wcześniejsze – opracował niezmordowany popularyzator agroturystyki i sekretarz SA „GGG -

Bieszczady” Andrzej Gąsiorowski. To od niego głównie zależy zawartość i szata graficzna przewodnika, a także i to, że ukazuje się on w terminie. W ciągu tych kilkunastu lat A. Gąsiorowskiemu udało się wypracować taką formułę przewodnika, która się sprawdza. Przede wszystkim jest on aż gęsty od informacji istotnych dla potencjalnych gości. Słowne charakterystyki gospodarstw agroturystycznych i kwater wiejskich uzupełniane są ich fotografiami (w sumie ok. 300 zdjęć) i symbolami graficznymi. Symbole graficzne ułatwiają szybką orientację i ocenę oferty danego gospodarstwa (np. liczba pokoi i miejsc, posiłki, dostęp kuchni lub łazienki, świeże warzywa i owoce, nabiał, jazda konna, zwierzęta gospodarskie) oraz walorów turystyczno-rekreacyjnych jego otoczenia (np. odległości do przystanku PKS, kąpieliska, lasu, kortu tenisowego, wypożyczalni sprzętu wodnego, miejsca do wędkowania, wyciągu narciarskiego).

W tegorocznym informatorze zamieszczono charakterystyki 273 gospodarstw, które przyjmują turystów. Oferuje się w nich miejsca w pokojach gościnnych, w oddzielnych domkach, w domkach letniskowych, na polach biwakowych lub namiotowych. Warto przypomnieć, że 12 lat temu, gdy bieszczadzka agroturystyka się rozpędzała i zakładano GGG, stowarzyszenie liczyło 17 gospodarstw. Dzisiaj w samej tylko gminie Solina tych należących do GGG gospodarstw jest prawie 100. Warto też zwrócić uwagę i na to, że w pierwszych informatorach znaczna część gospodarstw nie miała dostępu do telefonu, a część korzystała z tzw. telefonów grzeźnościowych. Dzisiaj każde z nich ma telefon stacjonarny lub (i) komórkowy, a w namiarach wielu z nich znalazły się też adresy stron internetowych i adresy e-mailowe.

W podtytułowym wydawnictwa jest sygnał, że obejmuje ono Bieszczady i Beskid Niski. Jednakże zdecydowaną przewagę liczebną mają w nim gospodarstwa bieszczadzkie. Aż 203 propozycje wypoczynku na wsi pochodzą z powiatów bieszczadzkiego i leskiego. Pozostałe 70 ofert to powiaty sanocki, jasielski, krośnieński i gorlicki.

Poza opisami samych gospodarstw w informatorze znalazły się również ważne dla turystów wiadomości o terenach objętych wyższymi formami ochrony krajobrazu i przyrody (Bieszczadzki Park Narodowy, Magurski Park Narodowy, Ciśniańsko-Wetliński Park Krajobrazowy, Park Krajobrazowy Doliny Sanu, Park Krajobrazowy Gór Słonnych i Jaśliński Park Krajobrazowy).

Tegoroczny informator ukazał się przy pomocy finansowej Starostwa Powiatowego w Lesku.

set.

**Karpacka wieś zaprasza. Bieszczady, Beskid Niski 2006, A. Gąsiorowski (oprac.), Lesko 2006**

Jan Szelo  
Sanok

## Miejsce widokowe

Stara chłuba  
w lip splekanej ramie  
turkusowym mchem  
jak malowana

zwiedla czyjaś pamięć  
pod krzyżem

Droga ze wsi  
dokąd bądź  
cień żurawia  
na siding się kładzie

tuż przystanek  
bez ludzi

A kręgi Bieszczad  
z palety Bożej  
pastelem w lazur  
z włoskiego nieba

i u stóp dziecka  
łaka marzeń  
z pierwioskami

Bez widoków

Bereźnica W. maj '04



Z. Zamoljoko

## Literackie pomosty w Cisnej

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Krośnie, Muzeum Okręgowe w Sandomierzu zapraszają na imprezę poetycką pod nazwą Literackie Spotkania na Pograniczu, odbywającą się w ramach cyklu „Pomosty kultury – pomosty literatury”.

W spotkaniu udział wezmą: Janusz Szuber (Polska), Halyna Kruk (Ukraina, Lwów), Valerij Kupka (Słowacja, Prešov) oraz zaproszeni goście i pracownicy Muzeum Okręgowego w Sandomierzu, które jest współorganizatorem imprezy. Moderatorem spotkania będzie Paweł Różyczko z Działu Literatury Muzeum Okręgowego w Sandomierzu.

Janusz Szuber - poeta: To pierwsze nasze spotkanie w tym gronie. Przewodujemy czytanie kilku swoich wierszy

w wersjach oryginalnych i w tłumaczeniach. Ale liczą też na poetycką dyskusję „ponad granicami”. Przecież jeszcze kilka lat temu nasze granice kojarzyły się wyłącznie z drutem kolczastym i uzbrojonymi strażnikami. Dziś obserwujemy zjawisko ich politycznego zanikania i powstawanie w ich miejscu poczucia wzajemnego sąsiedztwa. Chcemy w Cisnej rozmawiać w duchu nowej wspólnoty europejskiej, ale bez drobiny nawet polityki.

Warto przypomnieć, że Cisna to ważne miejsce na kulturalnej mapie Podkarpacia. Dwieście lat temu spotkali się tu polscy poeci Wincenty Pol i Seweryn Goszczyński, którym towarzyszył młody pisarz Zygmunt Kaczkowski. Wzięli udział w wycieczce na szczyt Łopiennika, po-

dziwiający widoki Bieszczadów. Wówczas właśnie zrodził się u Pola pomysł napisania „Pieśni o ziemi naszej”, utworu drogiego sercom Polaków pod zaborami. W Cisnej przebywał też Aleksander Fredro, który wspomnienia z tego pobytu utrwalił w pamiętniku „Trzy po trzy”.

Obecnie Cisna może się poszczycić największą sceną poetycką w Polsce. W Festiwalu Bieszczadzkie Anioły bierze udział ponad 10 tysięcy osób. Turniej Jednego Wiersza w ubiegłym roku zgromadził kilkusetosobową widownię.

Termin: 30 maja godz. 18.00  
Miejsce: sala konferencyjna hotelu „Wolosań” Nadleśnictwa Cisna

## Romeo i Ziemia - toksyczna miłość

Taki tytuł nosiła inscenizacja przygotowana przez uczniów Gimnazjum w Wojtkówce z okazji tegorocznego Dnia Ziemi. Pomysł został zaczerpnięty z „Ekoświata” - czasopisma przyrodniczego prenumerowanego przez szkołę.

Dodatkowo - jak co roku - w tym dniu w ramach współpracy z Leśnym Kompleksem Promocyjnym „Lasy Birczańskie” został przeprowadzony szkolny etap konkursu „Wiedzy o lesie”. Wzięło w nim udział 23 uczniów, którzy wykazali się nieładną wiedzą. Aby wylonić laureatów, konieczna była dogrywka. Po niej pierwsze miejsce wywalczył Witold Turoń, drugie Eryk Zygler i trzecie Radosław Krajewski. Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody ufundowane przez Nadleśnictwo Bircza.

Nad przygotowaniem uczniów do konkursu oraz inscenizacją czuwała Barbara Nawrocka, pod której kierunkiem dwaj najlepsi uczniowie przygotowują się obecnie do drugiego etapu „Wiedzy o lesie”.

B. N.

## DNI USTRZYK DOLNYCH

2 czerwca – piątek

11<sup>00</sup> Turniej Szkół Średnich o Puchar Burmistrza w Piłce Koszykowej (sala gimnastyczna ZSL)  
9<sup>00</sup> – VI PRZEGLĄD ARTYSTYCZNY – „MALI ARTYŚCI” (występy artystyczne zespołów wokalnych i tanecznych dzieci przedszkolnych i szkolnych) - UDK

3 czerwca – sobota

Rajd Turystyczny „LAWORTY” (trasa: Maćkowa Wola-Dźwiniacz – Laworta -Ustrzyki D.) organizator PTTK  
**BIESIADA AGROTURYSTYCZNA** - Park pod Dębami  
16<sup>00</sup> – Przemarsz orkiestry miejskiej ulicami miasta  
16<sup>15</sup> - Otwarcie biesiady  
Występy zespołów: „Bieszczadzki Dom”, „Oratyki”, „Zamlyniaki”, „Ropieńczyce”, „Zukowanie”, Grupa Taneczna „Nemesis”  
Wieczór bojkowski: „Troisty Muzyki” – Stary Sambor, Zespół Tańca Ludowego z Chyrowa  
21<sup>00</sup> - Występ zespołu „HESTAGA”

4 czerwca – niedziela

14<sup>00</sup>- 17<sup>00</sup> **FESTYN Z OKAZJI DNIA DZIECKA** - Kapielsko Nowa Fala (konkurencje sportowe, konkursy, dużo dobrej zabawy; organizatorzy: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Drzewiarz”, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pionierska”, Kawiarnia-Pizzeria „ORLIK”, Apteka „Pod Orlikiem”, Kapielsko Nowa Fala, Ustrzycki Dom Kultury)  
19<sup>00</sup> – Koncert rockowy: „Grudge”, „Crossroad”, „Maska” - Park pod Dębami

**Patronat:** Burmistrz Ustrzyk Dolnych  
**Organizatorzy:** Ustrzycki Dom Kultury, Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji  
**Współorganizatorzy:** Przedszkole nr 2  
**Sponsorzy:** Spółdzielnia Mieszkaniowa „Drzewiarz”, Spółdzielnia Mieszkaniowa „Pionierska”, Kawiarnia-Pizzeria „ORLIK”, Apteka „Pod Orlikiem”, Kapielsko Nowa Fala, Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych

## A może by tak do kina?

2.06.	20.00	Tajemnica Brokeback... (dramat; USA; od 15l.)	11,00 zł
11.06.	20.00	Francuski numer (kom.; Polska; od 15l.)	11,00 zł
18.06.	19.00	Różowa pantera (komedia; USA; od 12l.)	11,00 zł

## Kino „Orzeł” - Ustrzyki Dolne;

ul. 29 Listopada 31; tel. (013)4611322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; e-mail: udk@poczta.wp

Zastrzega się możliwość zmian w repertuarze  
Kasa kina czynna pół godziny przed seansem

## BIESZCZADY, NIE ŚLEPNIJCIE!

Przez dwa dni grupa lekarzy okulistów z Polskiego Towarzystwa Profilaktyki Jaskry będzie prowadziła badania w Bieszczadach. Ich celem jest wykrycie osób chorych na jaskrę. Badania będą nieodpłatne.

- Podkarpacie, jeśli chodzi o badania w kierunku jaskry, jest nietknięte. Nikt tutaj do tej pory takich badań nie prowadził - mówi prof. dr hab. med. Krystyna Czechowicz-Janicka, prezes Polskiego Towarzystwa Profilaktyki Jaskry.

Przez WHO jaskra uważana jest za najpoważniejszą i najczęstszą przyczynę ślepoty. U nas nie poświęca się temu zbyt wiele uwagi. Wielu ludzi żyje z jaskrą, nie wiedząc nawet o tym. Prowadzona przez Polskie Towarzystwo Profilaktyki Jaskry akcja „Polsko, nie ślepnij!” ma na celu zmianę tego stanu rzeczy.

### Jaskra zabija wzrok

Przyjmuje się, że w Polsce jest ok. 800 tys. ludzi chorych na jaskrę. Przed akcją „Polsko, nie ślepnij!” leczyło się tylko 64 tys. osób. W wyniku dotychczas przeprowadzonych etapów tej akcji, liczba leczących się wzrosła dwukrotnie.

Jednak nadal kilkaset tysięcy ludzi w naszym kraju żyje, nie zdając sobie sprawy ze swojej choroby. Jak się szacuje, ok. 20% z nich to już są ludzie ślepi na jedno lub dwa oczy.

- Jaskra zabija wzrok - stwierdza prof. K. Czechowicz-Janicka. - Choroba ta prowadzi do zniszczenia nerwu wzrokowego i nieodwracalnej ślepoty. Odnawiać nerwów jeszcze nie umiemy. Jak się oślepię, to jest się już ślepy. Nie ma ratunku.

### Profilaktyka i wczesne rozpoznanie

Przy jaskrze bardzo ważna jest profilaktyka i wczesne wykrywanie choroby. Medycyna nie potrafi jej wyleczyć, ale może znacznie wydłużyć okres, jaki upływa od rozpoznania choroby do ślepoty. Im wcześniej-

### SPRAWDŹ, CZY JESTEŚ W GRUPIE RYZYKA!

- ktoś w rodzinie jest lub był chory na jaskrę;
- skończyłeś/-łaś 35 lat;
- masz niskie ciśnienie ogólne;
- masz zaburzenia gospodarki tłuszczowej;
- masz podwyższony poziom cukru we krwi;
- cierpisz na jakąkolwiek chorobę naczyniową;
- żyjesz w permanentnym stresie;
- miewasz częste bóle głowy;
- masz stale zimne ręce i stopy;
- jesteś krótkowidzem.

Jeżeli masz od jednego do trzech podanych wyżej czynników ryzyka, należy badać oczy dwa razy w ciągu roku. Jeśli masz ich więcej, bezwzględnie skontaktuj się z lekarzem.

(na podst. materiałów PTPJ)



- Jaskra zabija wzrok - mówi prof. Krystyna Czechowicz-Janicka

sze jest rozpoznanie, tym łatwiej i skuteczniej można opóźnić ten proces.

- Dlatego bardzo zależy nam na tym, aby przebadać jak największą liczbę osób - mówi prof. K. Czechowicz-Janicka. - Chcielibyśmy, aby na badania dotarli ci ludzie, którzy są najbardziej narażeni na jaskrę, czyli należą do tzw. grupy ryzyka. Badaniom powinny się szczególnie poddać te osoby, które mają lub miały w rodzinie chorych na jaskrę. Przyjmuje się, że w ok. 80% przypadków jaskrę się dziedziczy.

### Kiedy i gdzie?

Bezpłatne badania będą prowadzone 10 i 11 czerwca (sobota-niedziela) w godz. 10.00-16.00 w Lesku i w Ustrzykach Dolnych. Mieszkańcy powiatu leskiego będą się mogli przebadać w poradni okulistycznej w przychodni specjalistycznej przy ul. Kazimierza Wielkiego 4 w Lesku. Dla mieszkańców powiatu bieszczadzkiego badania zostaną zorganizowane w gabinecie okulistycznym „Pod Orikiem” przy ul. Rynek 20 w Ustrzykach D.

- Celem tych badań nie jest dobieranie okularów - podkreśla prof. K. Czechowicz-Janicka. - Lekarze okuliści przeprowadzą wywiad z badanymi oraz wykonają nowoczesną aparaturą badanie ciśnienia w oku i badanie dna oka. Osoby, które zostaną na tej podstawie uznane za „podejrzane”, będą skierowane na dalsze, bardziej specjalistyczne badania. W ich wyniku podejrzenia te albo się potwierdzą, albo zostaną rozwiane. Myślę, że uda nam się przebadać kilkaset osób.

T. Szewczyk

### CO TO JEST JASKRA?

Jaskra to schorzenie oczu, które doprowadza do nieodwracalnego uszkodzenia (zaniku) nerwu wzrokowego.

Na jaskrę cierpi 67 milionów ludzi na świecie, a ponad 6 milionów jest z tego powodu całkowicie niewidomych.

Nie do końca wyjaśnione są przyczyny powstania tej choroby. Wiadomo, że w jaskrze dochodzi do zaniku włókien nerwu wzrokowego i ubytków w polu widzenia, kończących się ślepotą.

### JAKIE SĄ PRZYCZYNY ROZWOJU JASKRY?

Uważa się, że istnieją co najmniej dwie przyczyny zaniku nerwu wzrokowego:

1. Przyczyna mechaniczna. Napięcie gałki ocznej utrzymuje tzw. ciecz wodnista, wytwarzana stale w oku. Ciecz wodnista opuszcza gałkę oczną w miejscu zwanym kątem przesączania. Jeżeli na drodze jej odpływu znajduje się jakaś przeszkoda, ciecz wodnista gromadzi się w oku, wzrasta wtedy ciśnienie śródgałkowe, doprowadzając do mechanicznego ucisku na włókna nerwowe, a w konsekwencji do zaniku nerwu wzrokowego.

2. Przyczyna naczyniowa. Nerw wzrokowy odżywiany jest specjalną siecią naczyń krwionośnych. Jeżeli naczynia te są w stałym skurczu lub są zwężone z powodu zmian miażdżycowych tocących się w ich ściankach, nie doprowadzają odpowiedniej ilości krwi do nerwu wzrokowego. W tej sytuacji dochodzi do chronicznego niedokrwienia nerwu, zaniku włókien nerwu wzrokowego, a w konsekwencji do ślepoty, jednak bez podwyższonego ciśnienia śródgałkowego.

### JAKIE SĄ OBJAWY JASKRY?

Objawy jaskry zależą od budowy kąta przesączania.

1. Ok. 80% chorych ma tzw. szeroki kąt przesączania. W tej postaci jaskry ciecz wodnista z trudnością wydostaje się na zewnątrz przez zmienione chorobowo elementy kąta przesączania. Ciśnienie w oku podnosi się stopniowo, ale powoli, często latami. Ta postać jaskry jest bezbolesna i nie daje żadnych objawów aż do momentu prawie całkowitego zniszczenia nerwu wzrokowego.

W jaskrze z kątem przesączania szerokim ostrość wzroku jest przez lata prawidłowa. Ubytki w polu widzenia rozpoczynają się na obwodzie pola i zwykle nie są dostrzegane. Z czasem poszerzają się, obejmując coraz większe obszary pola. W fazie końcowej choroby pozostaje tylko tzw. widzenie lunetowe. Potem i ono zanika.

2. W przypadku wąskiego, zamykającego się kąta przesączania (ok. 20% chorych) droga odpływu cieczy wodnistej na zewnątrz może być zablokowana nagle, zwykle przez tęczęwkę, wskutek rozszerzenia się źrenicy. Ciśnienie w oku gwałtownie wzrasta, chory odczuwa silne bóle głowy i oka, którym towarzyszą zamglenia widzenia.

W jaskrze z kątem zamykającym się ostrość wzroku jest chwilowo gorsza, gdy ciśnienie w oku podwyższa się, natomiast gdy ciśnienie spada, ostrość wzroku poprawia się. Pole widzenia jest początkowo prawidłowe. W stadium zaawansowanym pojawiają się ubytki w polu widzenia, by w konsekwencji doprowadzić do jego rozległego zniszczenia.

Obie postaci jaskry prowadzą do zaniku nerwu wzrokowego, a w konsekwencji do nieodwracalnej ślepoty.

(na podst. materiałów PTPJ)

## Salezianie poprowadzą szkołę w Polanie

c.d. ze s. 1

### Jednogłośnie za

Równoległe ze staraniami o przejęcie prowadzenia szkoły w Polanie przez społeczne stowarzyszenie oświatowe podjęte zostały próby zainteresowania tym zadaniem Towarzystwa Salezjańskiego. Już w październiku 2004 r. salezianie stwierdzili, że „są gotowi rozeznac sytuację i wspólnie zastanowić się nad realnymi możliwościami prowadzenia szkoły”.

Pod koniec ub. r. możliwości prowadzenia szkoły w Polanie przez Towarzystwo Salezjańskie Inspektorii Krakowską p.w. św. Jacka okazały się realne. Mieszkańcy Polany postanowili z tej szansy skorzystać.

W grudniu ub. r. z Polany do Inspektorii Krakowskiej trafiły prośby od rodziców i grona pedagogicznego o przejęcie szkoły. „Prośbę swoją motywujemy tym, że na wcześniejszym zebraniu wiejskim, w którym uczestniczyły 62 osoby, społeczeństwo Polany jednogłośnie opowiedziało się za takim rozwiązaniem wobec trudnej sytuacji materialnej szkoły” - napisali w swoim piśmie przedstawiciele rodziców. Podobna motywacja pojawiła się w prośbie nauczycieli.

### Zgoda wójta, kuratora i rady

Również w grudniu ub. r. wójt gminy Czarna wydał zgodę na założenie Publicznej Salezjańskiej Szkoły Podstawowej w Polanie, prowadzonej przez Inspektorii Krakowską Towarzystwa Salezjańskiego. W swojej następnej decyzji zezwolił również salezjanom na założenie w Polanie Publicznego Gimnazjum Salezjańskiego.



Dzieci w Polanie będą mieć nadal szkołę na miejscu  
Fot. Karolina Smoleńska

- Najważniejsze, że dla tego rozwiązania jest akceptacja całej wsi. Bez tej opinii tych decyzji bym nie podjął - stwierdza Marcin Rogacki, wójt gminy Czarna. - Salezianie chcą przejąć prowadzenie szkoły. Przedstawiciele tego zakonu działają na terenie Polany od lat. Poza tym mają doświadczenie w prowadzeniu szkół. W przyszłości wchodzi w grę uruchomienie gimnazjum i internatu. Na razie będzie się korzystać z dotychczasowej siedziby szkoły, ale w planie jest także budowa nowej.

Zamiar likwidacji Szkoły Podstawowej im. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego w Polanie i utworzenia w oparciu o jej bazę szkoły salezjańskiej został - również w grudniu 2005 r. - zaopiniowany pozytywnie przez Podkarpackiego Kuratora Oświaty.

Rozwiązanie to zyskało także aprobatę radnych Rady Gminy Czarna, którzy podjęli w tej sprawie stosowną uchwałę.

### Trwają ustalenia

Obecnie procedury związane z likwidacją polskiej szkoły jako placówki podległej samorządowi gminnemu i utworzeniem w jej miejsce placówki prowadzonej przez Towarzystwo Salezjańskie wchodzi w fazę końcową. Wiadomo, że 31 sierpnia br. po 73 latach istnienia zostanie zlikwidowana Szkoła Podstawowa w Polanie. Wiadomo, że na jej miejsce powstanie szkoła publiczna, a zatem taka, która będzie realizować program nauczania obowiązujący w publicznych szkołach podstawowych. Wiadomo, że jej funkcjonowaniem będzie kierował ks. salezjanin...

- W tym momencie trwają jeszcze ustalenia dotyczące spraw kadrowych i innych aspektów funkcjonowania szkoły w nowym roku szkolnym - mówi obecny dyrektor SP w Polanie Andrzej Majewski, stwierdzając jednocześnie, że nie jest upoważniony do informowania o szczegółach.

T. S.

## „Ratowniczek” na pomoc

Codziennie życie niesie ze sobą wiele zagrożeń, dlatego istnieje potrzeba edukacji uczniów w zakresie zapobiegania różnym wypadkom oraz udzielania pierwszej pomocy. Powinna ona obejmować już uczniów najmłodszych klas, aby byli przygotowani do rozpoznawania zagrożeń i radzenia sobie z niebezpieczeństwami.



Wychowawczynie klas III Zespołu Szkół Publicznych nr 1 - Jolanta Sieroń, Ewa Furmaniak i Anna Ferenc wraz z Kolem PCK oraz Bieszczadzką Narciarską Grupą Ratowniczą, jej opiekunem Józefem Balowskim oraz

higienistką szkolną Anną Januszczak zorganizowały kurs „Mały ratowniczek”, na który uczęszczali uczniowie klas III.

Zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu. Uczniowie realizowali wszystkie zadania. Bardzo ciekawie wypadły pokazy praktyczne udzielania pierwszej pomocy na fantomie oraz bandażowania.

Po zakończeniu programu „Mały ratowniczek” uczniowie mieli możliwość wykazania się zdobytą wiedzą, zdając „egzamin”. Wszyscy uczestnicy kursu uzyskali pozytywne wyniki i otrzymali pamiątkowe dyplomy.

A. Ferenc, E. Furmaniak, J. Sieroń

ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOGIN

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
„Domu Górnika”  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
w godz. 8.00-16.00  
Tel. (013) 461 23 99







## PÓŁFINAŁ WOJEWÓDZKI GIMNAZJADY W SIATKÓWKĘ DZIEWCZĄT Wojtkówka tanio skóry nie sprzedała

Drugi rok z rzędu siatkarki z Gimnazjum w Wojtkówce dotarły do półfinału wojewódzkiego gimnazjady w piłce siatkowej dziewcząt. Zawody rozegrano 15 maja w Zespole Szkół w Strzyżowie.

Droga do Strzyżowa dla siatkarek z Wojtkówki została otwarta na zawodach rejonowych. W Sanoku okazały się lepsze o 3 „małe” punkty od swoich rówieśniczek z Gimnazjum nr 3 Sanok, co dało im drugie miejsce premiowane awansem.

W Strzyżowie spotkały się drużyny z Jasła (faworytki zawodów), Strzyżowa, Cisnej i Wojtkówki. Mecze Jasło – Strzyżów (2:0) i Cisna – Wojtkówka (2:1) zostały zaliczone z rozgrywek rejonowych.

W pierwszym pojedynku gospodynie zawodów zmierzyły się z Gimnazjum Wojtkówka. Wykorzystując własny teren oraz widownię, pokonały zdeprymowanych gości 2:0. Po ostrej reprymendzie trenera w kolejnym meczu przeciwko renomowanemu jaślanom gimnazjalistki z



W Strzyżowie gimnazjalistki z Wojtkówki napędziły strachu faworytkom turnieju  
Fot. UKS Wiar

Wojtkówki udowodniły, że siatkarskie rzemiosło nie jest im obce i nie odciągają od rywalów wyszkoleniem technicznym i prowadzeniem gry. Do stanu 20:20 w każdym secie trwała wyrównana walka. Jednak

rywalki, górujące zdecydowanie warunkami fizycznymi, przechylały szalę zwycięstwa w końcówkach na swoją korzyść. Awans do finału wojewódzkiego uzyskało Gimnazjum nr 1 Jasło.

W drużynie z Wojtkówki zagrały: Ewelina Tobiasz, Katarzyna Roman, Julietta Nawara, Tanasula Jucos, Kamila Burkacka, Karolina Zygler, Mariola Wajda i Katarzyna Dziadosz.

Pomimo braku sali gimnastycznej, ale dzięki zapałowi ludzi udało się malej szkole zaistnieć na arenie wojewódzkiej i zaprezentować dobry poziom gry. Dziewczęta z Wojtkówki na co dzień trenują w UKS Wiar Wojtkówka, którego trenerami i opiekunami są Tomasz Szeremeta i ks. Kazimierz Skała.

wiar

Podsumowanie sezonu w biegach narciarskich

## Ustrzycki „Halicz” drugi w Polsce

W Markłowicach k. Wodzisławia 13 maja podsumowano narciarski sezon biegowy 2005/2006. Ranking Pucharu Polski wygrali Justyna Kowalczyk i Janusz Krężelok. W czołówce nie zabrakło też zawodników MKS Halicz Ustrzyki Dolne.

J. Kowalczyk (AZS AWF Katowice) zdobyła 10650 pkt. i wyprzedziła swoje klubowe koleżanki Sylwii Jaśkowiec i Kornelię Marek. Za J. Krężelakiem (AZS AWF Katowice), który zgromadził 4770 pkt. uplasował się jego kolega klubowy Maciej Kreczmer (3455 pkt.). Trzecie miejsce zajął Kamil Fundanicz (MKS Halicz Ustrzyki D.) z dorobkiem 3265 pkt. Warto dodać, że Kamil wygrał klasyfikację juniorów.

W pierwszej dziesiątce seniorów zmieścili się jeszcze dwaj reprezentanci Halicza: Rafał Węgrzyn na szóstym miejscu i Piotr Tkacz – siódmy (trzeci w kategorii juniorów). Patrycję Pelczar był trzynasty (szósty wśród młodzieżowców), Daniel Sas – dwudziesty pierwszy (dziesiąty junior), Wojciech Cybruch – dwudziesty dziewiąty, Bartosz Fundanicz – trzydziesty i Tomasz Saran – trzydziesty ósmy (ósmo młodzieżowiec).

Wśród senierek Monika Długa zajęła szóste miejsce, a w gronie junierek – piąte. Marcela Marcisz została dziewiątą seniorką, ale trzecią juniorką.

Katarzynę Horodejczuk sklasyfikowano w grupie junierek młodszych na jedenastej pozycji, a Patrycję Pelczar na trzydziestej. Bartosz Fundanicz zajął drugą lokatę w kategorii juniorów młodszych. W tej samej grupie wiekowej Damian Placzek był dziesiąty, a Piotr Konik czterdziesty czwarty.

Drugą młodziezką w Polsce w minionym sezonie została Ewelina Marcisz. Na dwudziestym czwartym miejscu znalazła się Ewa Kamińska, na trzydziestym trzecim – Monika Kawa, a tuż za nią Natalia Mordarska. Piotr Fundanicz był dziewiąty wśród młodziaków, Artur Bobrecki – jedenasty, Henryk Domański – dwudziesty dziewiąty, Maciej Kuciński – trzydziesty, Mateusz Biłański – trzydziesty siódmy, Karol Szmyd – dziewięćdziesiąty drugi i Krystian Materna – dziewięćdziesiąty piąty.

Klasyfikację klubową wygrał AZS AWF Katowice, gromadząc 1933 pkt. Drugą lokatę z 1498 pkt. na koncie zajął MKS Halicz Ustrzyki Dolne. Trzecie miejsce przypało LKS Poroniec Poronin, który zdobył 819 pkt.

W rywalizacji okręgowej najlepszy okazał się Śląski Związek Narciarski Katowice z 2412 pkt. Uzyskanie 1905 pkt. dało drugą pozycję Tatrzzańskiemu ZN Zakopane. Podkarpacki OZN z siedzibą w Ustrzykach Dolnych ze zdobyczą 1501 pkt. był trzeci.

W spotkaniu podsumowującym wziął udział prezes PZN Apoloniusz Tajner oraz inni członkowie władz związku. Natomiast nasz region – oprócz grupy zawodników MKS Halicz – reprezentowali wiceburmistrz Ustrzyki D. Krzysztof Gąsior i wiceprezes POZN Ryszard Cybruch.

T. S.

Liga lekkoatletyczna młodzików i mityng kwalifikacyjny juniorów

## MOCNE OTWARCIE

Na stadionie „Stali” w Mielcu 7 maja przeprowadzono zawody lekkoatletyczne. Stanowiły one oficjalne otwarcie tegorocznego sezonu lekkoatletycznego w województwie podkarpackim.

W Mielcu zjawili się na starcie sportowcy z województwa podkarpackiego oraz z niektórych klubów lekkoatletycznych z województwa świętokrzyskiego. Dla wszystkich był to pierwszy poważniejszy start w tym roku i sprawdzian, jak pracodawca została zima.

Temu sprawdzianowi poddali się także biegacze MKS „Halicz” Ustrzyki D. W biegu na 1000 m wygrała zdecydowanie Natalia Waclawska, poprawiając rekord życiowy i pokonując m.in. medalistki Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Biegach Przelajowych. Drugie miejsce w gronie młodziezek na tym samym dystansie wywalczyła Iwona Stadnicka.

Wśród junierek biegnących na 600 m najszybsza była Anita Waclawska. Szóste miejsce w tym biegu zajęła Katarzyna Karpińska. Obie ustrzyckie juniorki pobiły jeszcze na 300 m. Anita była piąta, a Kasia dwunasta.

W biegu na 1000 m młodzików piąty wynik uzyskał Patryk Armaciński, a szósty Szymon Sokołowski. W biegu juniorów na tym samym dystansie Ernest Karpiński był szósty.

Hubert Wiktorski zakończył rywalizację juniorów młodszych na 600 m na trzeciej pozycji, Bartosz Żabski – na piątej, a Mateusz Cetnar – na szóstej.

– Praktycznie wszyscy nasi biegacze pobili swoje rekordy życiowe – informuje trener MKS Halicz Grzegorz Oleksy. – Wyglądają dobrze. Biegają dobrze. Sezon zapowiada się ciekawie.

Tego samego dnia dwójka najmłodszych biegaczy Halicza wzięła udział w biegach przelajowych w Wojtkówce. Patryk Lachowski wywalczył w biegu na 600 m drugie miejsce. Najszybsza z dziewcząt na tym samym dystansie była Katarzyna Adamiak.

t. s.

II Liga Juniorów w Lekkiej Atletyce

## Ósemka na piątkę

Lekkoatleci z Podkarpacia, Lubelszczyzny, Łódzkiego i Świętokrzyskiego 20 maja zjechali się do Kielc. Juniorzy zmagali się w ramach swojej ligi lekkoatletycznej. Dla pozostałych kategorii wiekowych był to zaś kolejny mityng kwalifikacyjny.

W kieleckich zawodach wystartowało ośmiu biegaczy MKS Halicz Ustrzyki Dolne. Spisali się bardzo dobrze, bo aż dziewięcioro haliczan stawało na podium.

Natalia Waclawska uzyskała najlepszy wynik w biegu młodziezek na 400 m. Trzeci rezultat w biegu junierek młodszych na 3000 m wywalczyła Anita Waclawska. Katarzyna Karpińska była w tym biegu szósta.

Na trzecim miejscu ukończył rywalizację juniorów młodszych na 800 m Hubert Wiktorski. Ósmą lokatę w tym biegu wywalczył Mateusz Cetnar. W tej samej kategorii wiekowej Jarosław Stadnicki był trzeci na 1500 m. Również trzecie miejsce w biegu juniorów młodszych, ale na 2000 m z przeszkodami zajął Mirosław Podolak. Bartosz Żabski zakończył start w tym biegu na siódmej pozycji.

O bardzo miłą niespodziankę postarali się ustrzyccy juniorzy młodzi w biegu rozstawnym 4 x 400 m. Okazali się oni wyraźnie najlepszą sztafetą w tej kategorii wiekowej. Mateusz Cetnar, Hubert Wiktorski, Mirosław Podolak i Jarosław Stadnicki pobiли bardzo ambitnie i uzyskali obiecujący czas – 3 min. 34,8 sek.

– Takiego dobrego wyniku sztafety nie oczekiwałem – zdradza trener ustrzyckich biegaczy Grzegorz Oleksy. – Jeśli udałoby się urwać jeszcze kilka sekund, byłaby zupełnie realna szansa na udział naszej sztafety czterestymetrowców w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

t. s.

## Osamotniony master

Kolarze seniorzy reprezentujący Ustrzyki Dolne od lat startują w kilkusobowej grupie na najważniejszych zawodach w kategorii master. Tak było do ubiegłego sezonu. W tym roku na razie honoru bieszczańskich mastersów broni jedynie Stanisław Nahajowski.



W ubiegłym sezonie S. Nahajowski stawał niejednokrotnie na podium

Tegoroczny sezon kolarski S. Nahajowski rozpoczął od startu w dwóch imprezach rozegranych na początku maja. 2 maja w Olsztynie koło Częstochowy wystartował w wyścigu na 50 kilometrów, gdzie zajął drugie miejsce. W kilka dni później w Rykach w jeździe indywidualnej na czas na dystansie 20 km nasz master zajął ósme miejsce.

Zarówno wynik, jak i miejsce można uznać za duży sukces, biorąc pod uwagę obsadę zawodów oraz warunki atmosferyczne. Mocny boczny wiatr był znacznym utrudnieniem dla pana Stanisława, który jest drobnej budowy. W tym dniu najwięcej do powiedzenia mieli silni i mocno zbudowani kolarze.

Tegoroczne występy S. Nahajowski podporządkowuje zawodom, które rozegrane zostaną w drugiej połowie sezonu. Najważniejszym startem będą Mistrzostwa Świata Master w St. Johann w Austrii, między 20 a 27 sierpnia. Kolarz z Bieszczadów wy-

de France, gdzie zawodnicy będą mieli do pokonania między innymi słynne alpejskie przełęcze, w tym leżącą na wysokości 2645 metrów przełęcz Galibier.

– Oczywiście w planach mam również udział w Górskich Mistrzostwach Polski, rozgrywanych w Bieszczadach. Mam nadzieję, że koleżdy, którzy w poprzednich latach towarzyszyli mi na trasach do tego momentu uporają się z problemami zdrowotnymi i innymi i w mistrzostwach wystartujemy mocną grupą, godnie reprezentując gospodarzy imprezy – mówi S. Nahajowski.

/ela/

Polski Związek Kolarski – Komisja Masters posumowała ubiegłoroczny sezon. W klasyfikacji mastersów w kategorii 4B (zawodnicy w grupie wiekowej 65-70 lat) S. Nahajowski zajął piąte miejsce z dorobkiem 265 punktów. Jeszcze wyżej, bo na drugim miejscu został sklasyfikowany w rankingu górskim. Najważniejsze sukcesy, które przyczyniły się do tak wysokich pozycji, to srebrny medal w Górskich Mistrzostwach Polski oraz brązowy w tych samych zawodach w jeździe parami na czas z (Janem Ludwiczakiem z Głogowa).

## Powrót w Bieszczady

Po dwuletniej przerwie w Bieszczadach powraca duża impreza kolarska. Na początku września w Ustrzykach i okolicy odbędą się Górskie Mistrzostwa Polski Master.

Impreza, która w Bieszczadach gościła już kilka razy, w tym roku zgromadzi czołową kolarzy w 8 kategoriach wiekowych. 2 i 3 września zawodnicy będą walczyli na trasie z Ustrzyki D. przez Czarną Polanę, Polańczyk, Solinę, Łobozew z metą w Ustrzykach Dolnych.

Tak więc przed organizatorami i gospodarzami zawodów stoi nie lada wyzwanie.

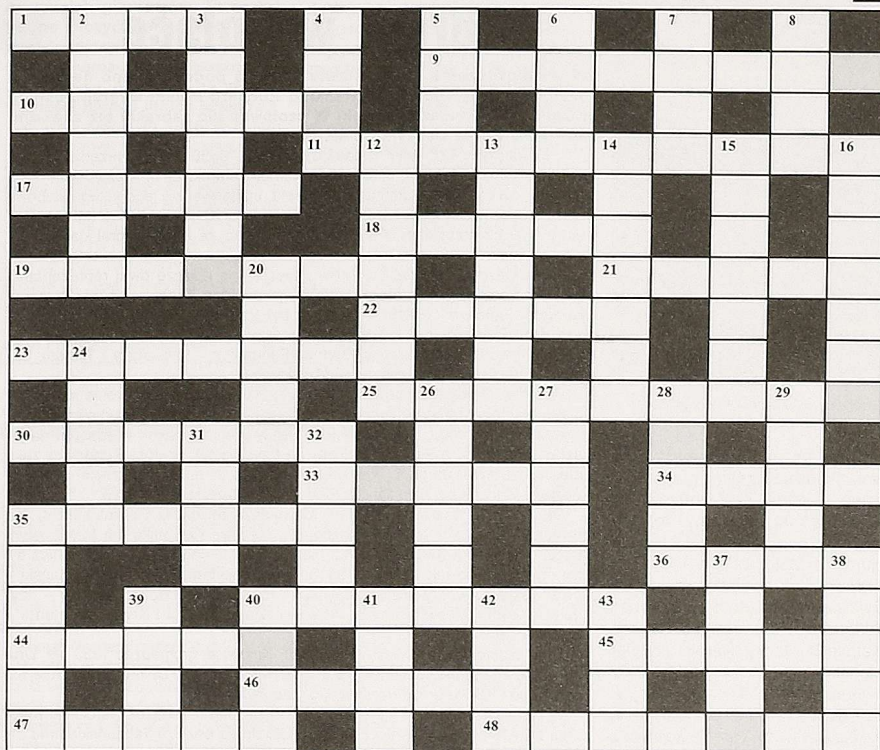
Przewidywana trasa wyścigu będzie wymagała w wielu miejscach remontów i napraw, tak aby kolarze mogli bezpiecznie pokonać trasę. Najważniejsze to wyremontowanie kilkusetmetrowego odcinka w okolicach Łobozewa. Jeśli to nastąpi skorzystają z tego nie tylko kolarze, ale i mieszkańcy i wszyscy użytkownicy tej drogi, którzy nie mogą się od lat doczekać jej naprawy.

/ela/

## ROZRYWKA

## KRZYŻÓWKA nr 352

KUPON 352



## Poziomo:

1) nazwa jednej z gór nad Ustrzykami Dolnymi; 9) wieś w gminie Ustrzyki D.; 10) basior lub ogier; 11) słynna droga z Krakowa w Tatry; 17) brat ojca; 18) gatunek gazeli; 19) but sportowy na gumowej podeszwie; 21) szkolno-treningowy samolot odrzutowy; 22) poczęstunek po pogrzebie; 23) lelek; 25) biała odmiana gipsu; 30) kratkowana lub liniowana; 33) placzek; 34) Kruczkowski lub Niemczyk; 35) smutek po stracie kogoś bliskiego; 36) śląska gra karciana; 40) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 44) samiec owcy; 45) lęk, przerażenie; 46) rasa konia; 47) kurtka dżokeja; 48) największy kontynent.

## Pionowo:

2) „Ewa” w Świerku; 3) świećka; 4) półkryty powóz konny dwu-, czterolub sześciokony; 5) może być na okaziciela; 6) „ojciec” jednego z kompleksów; 7) Tarnica lub Łysica; 8) porządek wyrazów z zdaniu; 12) przyłączenie siłą obcego terytorium; 13) gliniany instrument muzyczny; 14) Jones lub stan w USA; 15) tytuł filmu Grzegorza Królikiewicza (dwa wyrazy); 16) przestarzałe lotnik; 20) ogrodzone miejsce, w którym konie przebywają przed wyjściem na start; 24) „koleżanka” Spisza; 26) pieniądze na koncie; 27) nie ma siostrzyczki na klombie; 28) w nim kiszonka; 29) średniowiecze lub barok; 31) pasek do zawiązywania fartucha; 32) lekkie, twarde włókno z liści banana manilskiego; 35) wieś w gminie Czarna; 37) osłona żarówki; 38) kiedyś było nią siano; 39) strój sportowca; 40) ostrzegawczy lub informacyjny; 41) na czele plemienia; 42) na dysku lub na dyskietce; 43) pożywka.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 352 jest „Gazeta Bieszczadzka” Regionalne Czasopismo Samorządowe. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 352 zostaną opublikowane w „GB” nr 12 (369).

W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 351 otrzymuje Grażyna Staszewska z Ropienki. Nagroda do odebrania w redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się numeru czasopisma.

Hasło krzyżówki nr 351 brzmiało: „Skorodne”.

„Ewir”

## BARAN (21.03. - 20.04.)

Właściwie należy ogłosić gotowość i zabrać się do tego, co planujesz już od jakiegoś czasu. Sprawy prawie dojrzały, wiele się - co prawda - zmieniło, lecz okoliczności wyklarowały się raczej na korzyść dla Ciebie. Nie ma zatem powodów, by zwlekać. Jednak nadal trzeba obserwować rozwój wypadków i dostosowywać się do sytuacji, by nie znaleźć się na rafach. Poddaj się rytmowi życia i nie oczekuj zbyt wiele. Rozsądniej będzie przykroć swoje oczekiwania do realiów, by uniknąć zawodu. W domu wszystko powinno się w końcu poukładać. Wskazana szczerą rozmowa z latoroślami, szczególnie tymi, które chodzą do szkoły lub studiują. Taka rozmowa przed końcem roku szkolnego i akademickiego powinna je zmobilizować do wysiłku, żeby wakacje były zasłużone i spokojne.

## BYK (21.04. - 20.05.)

Wreszcie Byczkom udaje się uporać z dręczącym je od jakiegoś czasu poczuciem winy. Mogą zatem zacząć nowy etap swojego życia, jeśli tylko do końca zdolają uwolnić się od żalu do siebie i wszystkim po kolei. Gdy im się to nie powiedzie, to wpadną w swoje własne sidła i będą zachowywać się jak grzesznik, który obawia się zrobić cokolwiek, gdyż nie wie, czy zasłuży na rozgrzeszenie. Przyjmij więc, że rachunek sumienia był dokładny, żal szczerzy, a pokuta i zadośćuczynienie - adekwatne do przewiny. Postaraj się odzyskać orientację w tym, co dla Ciebie dobre, a co złe. Wykorzystaj najbliższe dni na przemyślenia i uporządkowanie swojego wnętrza. A potem popatrz na wszystko dookoła bez uprzedzeń i zabierz się do działania. Teraz musisz przede wszystkim zechcieć chcieć.

## BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)

Bliźnięta swoją postawą bardzo utrudniają sobie życie. Nie można iść do przodu, patrząc ciągle do tyłu. Trzymanie się przeszłości i rozpamiętywanie w kółko tego, co było, nie ma większego sensu. Przeszłość już była i nic jej nie zmieni. Postaraj się stopniowo odcinać się od przeszłości. Wyciągnij z niej naukę na przyszłość, ale nie żyj ciągle w jej cieniu. Wybierz jakiś cel i jakąś drogę do niego. Zrób na tej drodze pierwszy krok, bo nawet najdłuższy marsz rozpoczyna się od pierwszego kroku.

Uważnie rozglądaj się dookoła, by nie przegapić żadnej okazji do polepszenia życia. Postaraj się też uporządkować sprawy uczuciowe i wyjaśnij wszystkie niejednoznaczne sytuacje. W pracy nie dopuszczaj do żadnych zaległości, by w lipcu móc spokojnie pójść na urlop.

## RAK (22.06. - 22.07.)

Postaraj się, Raczku, spojrzeć na świat bez zakładania różowych i czarnych okularów. Obecnie działasz głównie pod wpływem emo-

## HOROSKOP

cji i to często Cię gubi. To trzeba zmienić! Należy w takich gorących momentach zachować zimny spokój i spróbować je ocenić, zachowując dystans. Takie podejście pozwoli Ci na znalezienie klucza, umożliwiającego dotarcie do dotychczas ukrytych rozwiązań.

W najbliższych dniach też znajdziesz się w takich sytuacjach, które mogą wprowadzić Cię w zakłopotanie. Wyhamuj wtedy emocje i oceń je realnie. Nie daj się podejść! Nie pozwól, by ktoś wykorzystał Twoją impulsywność na Twoją niekorzyść! Najpierw musisz pomyśleć, a dopiero potem mówić i robić, by Twoje słowa i czyny nie obracały się przeciw Tobie.

## LEW (23.07. - 22.08.)

Lwy ostatnio trochę pogubiły się w meandrach życia. Wskutek tego teraz jesteś właściwie w kropce. Wyraźnie czujesz, że koniecznie należy coś zmienić, a nie za bardzo wiesz co i jak. W tym stanie rzeczy warto byłoby pomyśleć o dalszym kształceniu, o uzupełnieniu wiedzy. Nie chodzi tu tylko o rozszerzenie swoich kwalifikacji zawodowych, ale o jak największe poszerzenie swoich horyzontów, o rozwój duchowy.

Nie ma czasu na zniechęcenie i lenistwo. Jeszcze przed sezonem urlopowym musisz się uaktynnić. Nie wolno Ci się migać i ślizgać. Masz się udzielać we wszystkich sprawach, niczego nie zaniedbując. Pamiętaj, że prawie wszystko zależy od Twojej postawy. Nawet wtedy, kiedy Ci się wydaje, że jest inaczej!

## PANNA (23.08. - 22.09.)

Obecnie Panny wykażą się nadzwyczajną kreatywnością, co powinno się przełożyć na poprawę stanu ich finansów. Macie teraz okres niesamowitych możliwości, bodaj najlepszy w tym roku. Nie przegap więc żadnej z szans, jakie przyniesie Ci los! Spróbuj je zagospodarować nie tylko z pożytkiem dla siebie, ale także z myślą o innych. Naprawdę takie altruistyczne podejście okaże się nie tylko najbardziej satysfakcjonujące, ale i najefektywniejsze.

W sprawach uczuciowych może pojawić się niespodziewana znajomość, która będzie mieć sporo widoków na to, by przeistoczyć się w coś poważniejszego. Nie pozwalaj sobie jednak na żadne romanse. Wiesz już dobrze, że nie warto zaprzętać sobie głowy przelotnymi znajomościami, których końcowym wynikiem są wyrzuty sumienia i kac moralny. Toteż trzymaj rękę na pulsie, by przyspieszenie tętna nie zaburzyło Ci zdolności przewidywania ewentualnych skutków.

## WAGA (23.09. - 22.10.)

Wagi chybotać się z jednej strony na drugą i nie mogą uchwycić równowagi. Miotają nimi sprzeczne impulsy, które wywołują niespójne reakcje. Widzisz, że w Twoim otoczeniu zachodzą duże zmiany i nie wiesz, jak się do nich ustawić. Z jednej strony wywołują one Twój niepokój, z drugiej zaś masz świadomość, że są nieuniknione. Boisz się, że coś Cię zaskoczy, że sprawy przyjmą inny obrót niż się spodziewasz, że ich finał będzie dla Ciebie niekorzystny.

Spróbuj przestawić swoje myślenie tak, by przede wszystkim dostrzegać pozytywne tych zmian. Wtedy powinno Ci być o wiele łatwiej dostosowywać się do nich, a nawet je uprzedzić. Wsparcia w chwilach trudnych możesz śmiało oczekiwać od najbliższych. Na razie jeszcze nigdy nie sprawili Ci większego zawodu. Dlaczego miałoby to więc zdarzyć się właśnie teraz?

## SKORPIO (23.10. - 21.11.)

W najbliższym czasie sporo spraw może Skorpionom sprawić trudność. Nie martw się jednak, bo będą to tylko chwilowe kłopoty i nie spowodują one jakichś poważniejszych zawirowań w Twoim życiu. Przebrniesz przez nie bez większych strat, a już wiesz dobrze o tym, że trudności jedynie Cię umacniają i poprawiają Twój apetyt na życie.

W uczuciach powinno się wiele wyjaśnić. Twoja druga połowka, nawet jeśli nie potrafi tego okazać, jest z Tobą bardzo związana i gotowa nieba Ci przychylić. Dlatego nie szukaj dziury w całym i nie czepiaj się drobiazgów. Takie ciągłe gderanie, że garnki jeszcze nie umyte, że w garażu bałagan, że działka zaniedbana, że coś tam jeszcze, mogłoby nawet świętego Idziego wyprowadzić z równowagi.

## STRZELEC (22.11. - 21.12.)

Strzelcy staną obecnie przed nawalą propozycji. Od tego, czy potrafisz z nich wybrać te właściwe, będzie zależała poprawa Twojej sytuacji finansowej. Niekoniecznie musi to oznaczać zmianę miejsca pracy, a nawet nie musi się to wiązać z rozstaniem ze swoim biurkiem. Jednak nie wolno też tego wykluczać. W przypadku niektórych Strzelców zmiany mogą mieć naprawdę bardzo radykalny charakter. Twoje życie może zatem owionąć świeży powiew, ale też może ono znaleźć się na trasie porywistego wiatru. Nie hamuj nigdzie na siłę, a zacznij współpracować z losem. Jeszcze przed nadejściem wakacji warto było-

by bliżej ocenić swój stan zdrowia. Spróbuj wydebić od swojej podstawowej opieki zdrowotnej skierowania na najważniejsze badania. To powinno albo Cię uspokoić, gdy wszystko będzie w normie, albo pokazać Ci, o co trzeba się będzie w czasie wakacji zatroszczyć.

## KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01.)

Sprawy Koziorożców dojrzejają do tego, by krótko osiągnąć swoją kulminację. Po drodze wprawdzie to i owo się omknęło czy przesu- nęło w czasie, ale wkrótce wszystko powinno się wyjaśnić. W efekcie ostatecznym albo wszystko wróci na swoje miejsce, albo trafi tam, gdzie się nawet nie spodziewasz. Przy czym ta druga ewentualność wcale nie musi oznaczać jakiejś katastrofy. To nowe położenie może być bowiem o wiele lepsze od poprzedniego.

I są na to duże szanse. Udało Ci się stoczyć walkę ze sobą i ze swoimi wątpliwościami. Nauka nie poszła w las. To był ważny etap w Twojej szkole życia. Obecnie nadchodzi istotna transformacja. Dzięki temu Twoje przygotowanie do niej jest lepsze. A to, co Cię nie zabija, to Cię umacnia.

## WODNIK (20.01. - 18.02.)

Niestety, Wodniki nadal będą odczuwać skutki zmęczenia i wyczerpania. Wprawdzie ostatnio niewiele dzieje się w Twoim życiu, ale to nie wpływa dobrze na Twoje samopoczucie. Ty potrzebujesz ciągle nowych bodźców, by cieszyć się z tego, co robisz. Brak ruchu w interesie nie przynosi Ci spokoju, ale wzmocnia Twój niepokój. Może Twoja postawa jest ostatnio zbyt zachowawcza?

Ale teraz nie próbuj żadnych rewolucji. Nie czas ku temu. Na razie raczej realizuj plan minimum, bo i tak bez przychylności gwiazd nie zdasz zbył wiele, a przeciwnie - poczujesz, że wszystko robisz z wielkim mozolem. Postaraj się sukcesywnie ożywiać swoją chęć życia i działania. Popracuj najpierw nad swoją tętną fizyczną, gromadź energię i buduj motywację. A potem przyjdzie czas na poszukiwanie nowych wyzwań i zmierzanie się z nimi. I właśnie do tego musisz się przygotować!

## RYBY (19.02. - 20.03.)

Ryby w tych dniach powinny poświęcić więcej uwagi swemu zdrowiu. Pora sprawdzić swój organizm, aby nie okazało się wkrótce, że nosisz w sobie chorobę, która będzie wymagała długotrwałego leczenia. Zachowujesz się tak, jakbyś żył nie w realnym świecie, lecz w wirtualu i miał nie jedno życie, ale - jak postacie z gier komputerowych - sto życ. Pora więc najwyższa na kontrolę i samokontrolę.

W pracy trzeba będzie bardziej się przyłożyć, by przed wakacjami wyjść na prostą i by nie było żadnych kłopotów z uzyskaniem urlopu w zaplanowanym przez Ciebie terminie. Dobrze byłoby nawet trochę wyprzedzić harmonogram.

AUSTRALIA

## SPORT

Dziewięciu bilardzistów walczyło w Międzynarodowej Krytej Pływalni „Delfin” w Ustrzykach Dolnych o puchar ufundowane przez ustrzyckiego burmistrza. Zwycięzcą został sanoczanin Krzysztof Kadłubiec.

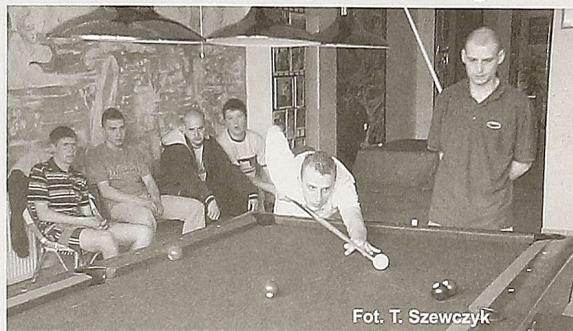
W turnieju zmierzyło się czterech bilardzistów sanoczków (Krzysztof Kadłubiec, Mariusz Skalko, Daniel Bielen i Marcin Lubieniecki) i pięciu ustrzyckich (Mateusz Bajerski, Sebastian Bajerski, Mateusz Borek, Mateusz Cmokowicz i Kamil Heichel).

Czwórka sanoczanin wcześniej startowała w turnieju bilardowym zorganizowanym przez portal internetowy e-sanok i zajęła w nim miejsca od drugiego do piątego. Reprezentanci gospodarzy też nie pierwszy raz stawali przy stole.

Najpierw rozegrano systemem każdy z każdym mecze eliminacyjne w dwu grupach. Do następnej fazy turnieju przechodzili mistrzowie i wicemistrzowie grup.

Ostatecznie zwycięzcą turnieju został Krzysztof Kadłubiec, który nie przegrał w całym turnieju ani jednego pojedy-

## Majowy Turniej Bilardowy w „Delfinie” Puchary odjechały



Fot. T. Szewczyk

Najpierw dobrze przymierzyć, potem z wyczuciem uderzyć

dynku. Dwie kolejne lokaty również przypadły sanoczanom. Drugi był Marcin Lubieniecki, a trzeci Mariusz Skalko. Najlepszy z ustrzyckich bilardzistów – Sebastian Bajerski – zajął czwarte miejsce.

Trzy puchary ufundowane dla najlepszych zawodników turnieju przez burmistrza Ustrzyk D. Henryka Suluję odjechały do Sanoka.

## 43. Lekkoatletyczny Puchar „Nowin”

# Od pierwszego do ósmego

Tydzień po otwarciu sezonu w województwie podkarpackim Mielec ponownie był areną zmagania lekkoatletów. Na stadionie Stali 13 maja do współzawodnictwa przystąpili sportowcy z Podkarpacia, Małopolski, Świętokrzyskiego i Lubelszczyzny.

Tym razem przeprowadzono jednocześnie 43. Puchar „Nowin” w Lekkiej Atletyce i II Mityng Kwalifikacyjny Podkarpackiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

W biegu pucharowym kobiet na 1500 m ustrzycka młodziczka Natalia Wacławska zajęła trzecie miejsce. Jej starsza siostra Anita była piąta. Obydwie biegaczki pobily swoje rekordy życiowe na tym dy-

stansie. Ósma lokata przypadła Katarzynie Karpińskiej.

Piąte miejsce w biegu młodzików na 600 m zajął Patryk Armaciński. Szymon Sokolowski był w tym biegu siódmym. Czwarta w gonitwie młodziczek na tym samym dystansie była Iwona Stadnicka, a szósta Olga Hołubowska.

Czwarte miejsce w rywalizacji juniorów młodszych na 800 m zajął Hubert Wiktorski. Mateusz Cetnar uzyskał szósty wynik, a Bartosz Żabski – siódmy.

Jarosław Stadnicki zwyciężył w biegu juniorów młodszych na 1500 m. Mirosław Podolak stanął po tym biegu na najniższym stopniu podium. Ernest Karpiński swój start na 3000 m zakończył na szóstej pozycji.

h. t.

t. s.

## Mistrzostwa ministrantów w piłce nożnej

# Gościnne Uherce

Piłka nożna to ulubiony sport Polaków. Często widzimy na boisku sportowym biegające za piłką nie tylko dzieci, ale także dorosłych. W szkolnych latach tę dyscyplinę sportu uprawiał również młody Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II.



W Uhercach Mineralnych w maju odbyły się ministranckie zawody w piłce nożnej na szczeblu dekanatu. Uczestniczyły w nich drużyny złożone z chłopców służących do mszy św. w kościołach dekanatu solińskiego. W rozgrywkach na stadionie uherczańskim zwyciężyli ministranci z Myczkowiec.

W przygotowanie rozgrywek ministrantów na stadionie w Uhercach Mineralnych zaangażowali się działacze sportowi miejscowego KS „Szarotka” z prezesem klubem Franciszkiem Romankiem i gospodarzem boiska Janem Krakowskim na czele.

ks. Tomasz Latoszek

## Naśladownictwo wskazane

Już po raz czwarty Uczniowski Klub Sportowy „Wiar” Wojtkówka był organizatorem Majowego Festynu Sportowego. Przy Gimnazjum w Wojtkówce 7 maja spotkali się biegacze przełajowi, piłkarze i siatkarze.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych Henryk Suluja wraz z dyrektorką miejscowego gimnazjum Małgorzatą Pencarską i zastępcą komendanta Placówki SG w Wojtkówce kpt. Jerzym Dunajem dekorowali zwycięzców w poszczególnych kategoriach biegów przełajowych. W sumie wystąpiło 60 zawodników.

W dalszej części festynu do zmagania przystąpili piłkarze reprezentujący szkoły podstawowe z Cisnej, Ropienki i Wojtkowej. Zwycięsko wyszła z nich szkoła z Ropienki przed Cisną i Wojtkową. Puchary i dyplomy dla drużyn wręczył radny Stanisław Kaczmarek.

Jednocześnie na boisku obok trwał turniej w piłce siatkowej pań. Zgłosiły się doń drużyny z Leska, Cisnej i UKS Wiar Wojtkówka. W trakcie pierwszego spotkania pomiędzy siatkarkami Wiaru i Cisnej rozpadł się deszcz. Zawodniczki kończyły mecz w strugach wody. Pozostałe mecze przeniesiono do sali Szkoły Podstawowej w Krośniku. Turniej pań zakończył się zwycięstwem UKS Wiar Wojtkówka przed Cisną i Leskiem.

W ciągle padającym deszczu do rywalizacji stanęli piłkarze seniorzy reprezentujący sołectwa Jureczkowska, Wojtkowa i Wojtkówka. W takiej też kolejności zakończyły one turniej.

Po siatkówce kobiet przyszedł czas na mężczyzn. Wszystkie pojedynki były bardzo zacięte. Zwycięstwo przypadło połączonym siom Leska i Ustrzyk Dolnych przed Cisną, Wojtkówką i Birczą.

Nad sprawnym przebiegiem i sędziowaniem meczów czuwali Andrzej Wróbel, Krzysztof Lachowski i Janusz Konik. W sumie w całym festynie czynny udział wzięło ok. 150 osób. Festyn zamknął i podsumował wiceburmistrz Krzysztof Gąsior.

wiar

## Konkurs!

Grupa inicjatywna na rzecz utworzenia Ekomuzeum „Trzy Kultury” w Lutowiskach, działająca przy Zespole Szkół w Lutowiskach, ogłasza konkurs na najciekawszy zbiór pamiątek rodzinnych, przedmiotów, narzędzi, dokumentów, fotografii, okazów przyrodniczych itp. związanych z naszą gminą.

Zebrałe eksponaty posłużą stworzeniu stałej ekspozycji dotyczącej historii i przyrody okolic Lutowisk - bazy edukacyjnej dla dzieci i młodzieży oraz jednej z atrakcji turystycznych Ekomuzeum.

Równocześnie ogłaszamy konkurs fotograficzny dotyczący atrakcji historycznych i przyrodniczych Lutowisk. Uczestnicy mogą składać maksymalnie 3 zdjęcia o formacie A5.

Wszystkich zainteresowanych konkursami prosimy o składanie opisanych eksponatów lub fotografii w Gminnym Centrum Informacji w Lutowiskach do 31 lipca 2006 r.

Rozstrzygnięcie konkursów i wręczenie nagród nastąpi w dniu uroczystego otwarcia Ekomuzeum (termin zostanie ogłoszony do końca sierpnia br.).

Celem powstającego Ekomuzeum „Trzy Kultury” jest wzbogacenie oferty edukacyjno-turystycznej Lutowisk poprzez wyeksponowanie atrakcji kulturowych, historycznych i przyrodniczych, stworzenie 13-kilometrowej oznakowanej ścieżki historyczno-przyrodniczej wokół miejscowości oraz przygotowanie ofert turystycznych dla różnych grup turystów, których obsługą zajmą się przeszkoleni wcześniej przewodnicy.

Projekt Ekomuzeum „Trzy Kultury” w Lutowiskach realizowany jest dzięki dotacji Funduszu Partnerstwa z Krakowa oraz wsparciu partnerów: Urzędu Gminy w Lutowiskach, Nadleśnictwa Lutowiska, Bieszczadzkiego Parku Narodowego, Gminnego Ośrodka Kultury, Gminnego Centrum Informacji w Lutowiskach oraz Fundacji Bieszczadzkiej Partnerstwo dla Środowiska.

## OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE OGŁOSZENIA DROBNE

Kaseta video na płycie DVD!! Do komputera i kina domowego. Przegrywanie materiału z każdego systemu video na płytki DVD, system PAL, NTSC. Wiadomość: tel. 0134612585, kom. 0604881208

\*\*\*

Filmowanie, przegrywanie, montaż na cyfrowym sprzęcie – cyfrowa kamera video i zdjęcia. Własna obróbka komputerowa, system PAL, NTSC. Możliwość przewozu osób na uroczystości. Wiadomość: tel. 0134612585, kom. 0604881208

\*\*\*

Przewóz osób autobusami: 1) MAN (52+1); 2) Mercedes Benz (28+1) panoramiczne szyby, wygodne siedzenia; 3) Mercedes Benz (13+1) możliwość przewozu z przewodnikiem po Bieszczadach, wyjazdy na wesele i inne uroczystości. Licencja zagraniczna. Wystawiam rachunki. Tel. 0134612585, kom. 0604881208

\*\*\*

Sprzedam owczarki niemieckie szczeniaki krótko i długowłose mocnej budowy. Wiadomość: Ustrzyki Dolne, kom. 0501958875 lub 0660082706.

\*\*\*

Sprzedam: 1) Polonez Caro 1,6, pierwszy właściciel, 1995, srebrny metalik, cena 2.500 zł; 2) Gaz na gaz 69 A i na benzynie. Wiadomość: tel. 013 471 1354.

\*\*\*

Sprzedam działkę budowlaną 51 A przy głównej drodze w Krośniku. Wiadomość: tel. 0600 077 484.

\*\*\*

Sprzedam działkę czternastoarową przy granicy państwa w Krośniku. Wiadomość: tel. 013 471 18 29.

\*\*\*

„RUCH” S. A. w Sanoku poszukuje osoby do prowadzenia na własny rachunek kiosku „RUCH” w Ustrzykach Dolnych przy ul. Dworcowa (przy stacji PKS), przy ul. Chopina, przy ul. 29 Listopada. Bliższe informacje można uzyskać w biurze RUCHU Sanok ul. Reymonta 4 38-500 Sanok, tel. 013 463 1808.

\*\*\*

Sprzedam mieszkanie: 30 m2, superkomfort, nowe krany, łazienka, kuchnia i pokój, wszystko w kafelkach, po kapitalnym remoncie. Kontakt telefoniczny: 013 461 1130 Ustrzyki Dolne ul. Fabryczna 29/16.

\*\*\*

Ford Econoline 1994 VAN E-150 amerykański 5.8L automatyczny, siedmioosobowy, pełne wyposażenie, stan bardzo dobry, okolica Leska, 10.000 zł. Tel. 0512 305 237.

\*\*\*

Ciągnik Ursus C-360 bez kabiny. Bardzo dobry stan techniczny, nowe opony, okolica Leska, 11.300 zł. Tel. 0512 305 237.

\*\*\*

30-lecie ZSP Nr 2 i NSS w Ustrzykach Dolnych – płyty DVD i kasety video z uroczystości jak i materiały archiwalne do nabycia: Marek Pysznik, ul. Pionierska 13/38, tel. 013 461 2585 lub kom. 0604881208.

Sprzedam samochody:

1. Volkswagen Golf II – pojemność 1,6, rok produkcji 1989.  
2. Opel Astra diesel – pojemność 1,7, rok produkcji 1993. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: tel. 013 461 41 21, kom. 507066464

## ŚWIAT MEBLI

Sanok-Dąbrówka

II Armii Wojska Polskiego 40, tel. (13) 46-406-91

**STANLEY**
**STUDIO MEBLI  
KUCHENNYCH**

SZAFY - GARDEROBY

• Duży wybór mebli systemowych  
• Bogate wzornictwo mebli tapicerowanych

**TRANSPORT GRATIS!!!**

Spotkanie zuchów i harcerzy Hufca Bieszczadzkiego ZHP w Stefkowej

## Na wiosennym biwaku

Już tradycyjnie zuchy i harcerze Hufca Bieszczadzkiego spotkali się na biwaku wiosennym w Szkole Podstawowej w Stefkowej. Biwak połączono ze szkoleniem wędrowników ze szkół ponadgimnazjalnych.



W biwaku wzięło udział ponad 70 zuchów i harcerzy Fot. HB ZHP Lesko

W spotkaniu 12-14 maja uczestniczyło ponad 70 zuchów, harcerzy i instruktorów z Myczkowa, Uherzec Mineralnych, Olszanicy, Stefkowej, Wańkowej i Leska. Tegoroczne spotkanie odbywało się pod hasłami „Jan Paweł II – papież” i „Mój region – mój hufiec”. Po apelu inauguracyjnym i mszy w miejscowym kościele odbył się konkurs wiedzy o papieżu Janie Pawle II. Przygotował go kapelan hufca ks. phm. Tomasz Latoszek. Uczestniczyło 35 osób. Najlepszymi okazali się: Paulina Cwenar (29 BDH Uherce Min.), Martyna Adamek (23 BGZ Stefkowa) oraz Alicja Frankowska (24 BDH Stefkowa) i Bartosz Fedycycki (4 BDSH Olszanica).

W sali gimnastycznej zorganizowano wernisaz prac plastycznych zuchów i harcerzy pod hasłem „Jan Paweł II – papież”. Jury pod przewodnictwem dh. Bożeny Gerlach pierwsze miejsce przyznało Paulinie Rafalskiej z Myczkowa, drugie – Marioli Basia-dze z Ropienki, trzecie – Martynie Mar-każel z Myczkowa. Specjalne wyróż-

nienia otrzymali: Emilia Żytka, Martyna Adamek ze Stefkowej, Adrianna Sroka z Wańkowej i 29 BDH z Uherzec Min. Prace są obecnie wystawione w sali Biblioteki Pedagogicznej w Lesku.

Na spotkaniu po kolacji wybrano miss i mistra biwaku. Zostali nimi Kamila Fedycycka i Adrian Matuszewski. Wieczorem rozpoczęło się obrzędowe ognisko. Mianowano strażników ognia druhów Mariusza Pasławskiego i Łukasza Wasłowicza, którzy wzorowo wypełniali swe obowiązki. Gromady i drużyny przygotowały na ognisko piosenki i piosy. Najpiękniejsze pieśni przygotowała 24 BDH ze Stefkowej. Ognisko zakończyło się po północy.

W sobotę wszyscy uczestniczyli w biegu harcerskim pod hasłem „Mój region – mój hufiec”. Pierwsze miejsce zajął zastęp A. Frankowskiej z 24 BDH ze Stefkowej, drugie zastęp wędrowników w składzie S. Krawiec, S. Tyłkowski, Ł. Domański, Ł. Wasłowicz, M. Pasławski, a trzecie szóstka J. Chmielowskiej z 23 BGZ ze Stefkowej. Specjalne wyróżnienie przyzna-

no Bartoszowi Fedycykiem.

Na apelu kończącym biwak hm. Tadeusz Domożyk wręczył laureatom konkursów dyplomy. Podziękował sponsorom (Urzędowi Gminy Olszanica, piekarni pp. Szelców, hurtowni „Domiceła”), rodzicom oraz organizatorom (Lucynie Sobańskiej - dyrektor szkoły, dh. Ewie Konik i dh. Anecie Rogalińskiej). Słowa uznania należą się też drużynowym L. Mieszek, B. Gerlach, A. Adamek, G. Skarbińskiej, E. Konik, K. Fedycyckiej, ks. T. Latoszkowi, R. Kseniak i S. Krawcowi za przygotowanie zuchów i harcerzy do konkursów.

W sobotę kontynuowano szkolenie wędrowników. Uczestniczyło w nim 10 osób. Zajęcia prowadził hm. T. Domożyk, phm. A. Rogalińska i ks. phm. T. Latoszek. Szkolenie dotyczyło metodyki drużyn wędrowniczych. Harcerze poznali historię harcerstwa leskiego, działalność patrona harcerstwa bl. ks. phm. W. Frelichowskiego oraz opracowali karty prób na stopnie harcerskie.

pwd. Lucyna Mieszek

### XXII Przegląd Pieśni i Muzyki Ludowej

## KROPA W KORCZYNI

W ciągu dwóch dni, 6-7 maja, przez scenę w Korczynie przewinęło się 27 zespołów śpiewaczych, 15 kapel, 18 solistów śpiewaków i 16 solistów instrumentalistów. Brali oni udział w XXII Przeglądzie Pieśni i Muzyki Ludowej, zwanym potocznie Kropą.



„Żukowanie” i „Równianie” nie tylko dobrze śpiewali, ale i nieźle się bawili

Na tegorocznej Kropie mocno zaakcentowały swoją obecność zespoły z gminy ustrzyckiej: „Bieszczadzki Dom” z Bandrowa Narodowego, „Oratyk” z Krościenka, „Żukowanie” z Hoszowczyka, „Ropieńczenie” z Ropienki i „Równianie” z Równi oraz kapela „Ropieńczan”. Silną ekipę wysłała też gmina Olszanica. Stanowili ją „Uherczanie” z Uherzec Mineralnych, „Zwierzynianie” ze Zwierzynia i kapela dziecięca z Olszanicy.

Największą chyba niespodzianką Korczyńskiego przeglądu było zakwalifikowanie do ogólnopolskiego finału w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą olszaniczkiej kapeli dziecięcej. – To jest bardzo młody zespół – mówi Marek Sokół z Olszanicy. – Przed wyjazdem do Kazimierza musimy jeszcze podszlifować formę i dopracować stroje.

Wśród zespołów śpiewaczych jurorzy docenili występy trzech zespołów z

gminy ustrzyckiej, „Żukowanie” z Hoszowczyka i „Oratyk” z Krościenka otrzymały puchary, natomiast „Równianie” z Równi zdobyli w Korczynie wyróżnienie. – Bardzo się z tego cieszymy. To był dla nas debiut w tego rodzaju przeglądzie – mówi prowadząca „Równian” Krystyna Szewczyk. – Nasz zespół powstał zaledwie pół roku temu. Niemal wszyscy jego członkowie mają korzenie solińskie. Do Równi trafili w związku z powstaniem Zalewu Solińskiego. Śpiewają głównie pieśni swoich dziadów i przadków.

Nasz region na XL Festiwalu Muzyków i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu – oprócz kapeli dziecięcej z Olszanicy – będą reprezentować: kapela „Bukowanie”, żeński zespół śpiewaczy „Kombornia”, śpiewaczka Helena Szmyd z Komborni, cymbalista Andrzej Jędruczek z Trzcinicy i skrzypaczka Beata Zielonka z Posady Zarszynieckiej.

h. t.

Producent „Karo”  
ŻALUZE  
ROLETY

PANELE  
SIDINGOWE  
W niskich cenach  
dostarczam na miejsce

SANOK  
Jagiellońska 48  
Tel. 464-1912  
(godz. 9.00 - 16.00)  
Tel. kom. 600 297 210

## Świadek niezwykły

c.d. ze s. 1

### Ustrzycki dworek w Krakowie

Krakowskie mieszkanie profesora wypełnione jest przedmiotami, które jego rodzinie udało się wywieźć z Ustrzyk w czasie „repatriacji” w 1945 r. Spora część salonu zajmuje fortepian, na którym grała jego mama Maria Walter-Waniekowska. Na nim stoją skrzypce, które są w rodzinie „ze 150 lat”. Na ścianach litografie, które wisiały w ustrzyckim dworku Walterów-Wanieków. Meble też zostały przywiezione z Ustrzyk. Na ozdobnym zydellu w salonie leży kuferek, w którym przez I wojnę światową przechowywane były kosztowności powierzone przez księżną Marię Sułkowską, koleżankę matki z lat szkolnych... Stół w salonie „ustrzycki”, krzesła także. Biurko, krzesła i szafa w pracowni malarskiej również mają ustrzycki rodowód...

W kuchni na oknie stoją wypolerowane miedziane czajniki, też „ustrzyckie”, a na ścianach wiszą rondle, garnki i tasaki, także „ustrzyckie”.

– Profesor nie pozwolił nigdy wyrzucić czegośkolwiek, co zostało przywiezione z Ustrzyk – dodaje jego troskliwa opiekunka. – Kilka lat temu otrzymał od państwa Darochów bukiet z kwiatów zebranych na Laworcie. I ten bukiet też zasuszony wisi w kuchni... Zrobił wszystko, aby w swoim krakowskim mieszkaniu zachować atmosferę swojego domu rodzinnego...

### Niezwykły „Świadek”

Od 26 maja w Galerii Sztuki „Raven” (Kraków, ul. Brzozowa 7) czynna jest wystawa obrazów i rysunków prof. E. Wanieka. Zgromadzone na niej prace łączy „ustrzyckość”.

E. Waniek przyjechał w 1939 r. do Ustrzyk na wakacje. Nie wiedział, że te „wakacje” potrwać mają prawie 6 lat. Wybuch II wojny światowej sprawił, że pozostał tu ze swoją żoną Władysławą i tu przetrwał trzy okupacje i część czwartej.



W galerii „Raven” trwa wystawa „ustrzyckich” prac prof. E. Wanieka

Tu „w wolnych chwilach dużo rysowałem – wspomina E. Waniek. – Przebywając w ogrodach (...) rysowałem nasz dom, domy sąsiadów, drzewa, widoki na górę Lawortę i rzekę Strwiąż”. Portretował swoich bliskich, sąsiadów, uczniów i uczennice żony (uczyła najpierw w Hoszowczyku w szkole ukraińskiej, potem w Jasieniu - w polskiej). Utrwał też - wówczas lub później - tragiczne wydarzenia dotyczące jego rodziny i miejscową społeczność: „Nalot”, „W schronie”, „Wywiezienie do Kazachstanu”, „Polacy w Kazachstanie”, „Polacy w stepach Kazachstanu”...

Motyw „kazachstański” często powracał, bo 13 kwietnia 1940 r. o godz. 4.00 rano sowiecki okupant wywiózł do Kazachstanu jego ojca, siostrę i dwie siostrzenice. Wróciła ze zrytki tylko siostrzenica (z obciętych w powodu odmrożeń stopami). Pozostała trójka zmarła „na stepach” z wycieńczenia i głodu...

– Prof. E. Waniek od kilku lat ma u nas wystawy co roku – mówi właścicielka galerii Zofia Kruk. – Jednak tegoroczna wystawa ma szczególny charakter. Niewielu współczesnych malarzy poświęca swoje prace wydarzeniom z okresu wojny i okupacji. Tutaj na dodatek artysta zarejestrował to, czego był naocznym świadkiem, albo to, co sam bardzo mocno przeżywał...

T. Szewczyk

Już cztery lata temu, pisząc o prof. E. Wanieku („Sztuka życia i życie sztuką” – „GB” 8/2002), apelowałem do ówczesnych radnych gminnych o nadanie mu honorowego obywatelstwa Ustrzyk Dolnych. Teraz tylko ten apel powtarzam.

### PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ

„PROFIL”

Sanok

ul. Okulickiego 8, tel. (013) 463-20-09

### BUJAL FILM FOTO

Andrzej Bujalski  
Dworcowa 6/17  
38-700 Ustrzyki Dolne

tel. +13 471 14 78, 697 220 195

\* wideofilmowanie i montaż  
\* fotografie do folderów  
\* fotografie do reklamy  
\* fotografie do dekoracji wnętrz

### BARNIEDŹWIĄDEK



### Kuchnia domowa

\*pizza  
(także na wynos i na telefon)  
\*grill

\*organizacja przyjęć

Ustrzyki Dolne, ul. Dworcowa 5  
Tel. 013+461+1461